

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**CENA PRENUMERATY:** Miesięcznie a przesyłką pocztową 2 zł. 25 gr. Dla odbiorcy przesyłką pocztową w pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 612026.

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Częstochowa, Najłw. Marji P. 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie w wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-4 po poł.  
Rekopisów nadesłanych redakcja gła zwraca.

**CENY OGŁOSZENI:** Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr. za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia i nadesłane wyraz po 15 gr. Najniższa opł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia samiejsoje i matrymonialne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zaragranne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 50 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cefrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

Sklep „Goniec Częstochowski“, pl. Panny Marji 24—Telefon nr. 2454.

## Z przemówienia sen. Głabińskiego podczas dyskusji nad projektem konstytucji

Warszawa. — W toku rozprawy konstytucyjnej w Senacie zabrał głos prezes senackiego Klubu nar. sen. Głabiński, który oświadczył m. in.

Klub narodowy trwa w przekonaniu, że formalności wymagane do uchwalenia konstytucji nie zostały w zupełności zachowane, a także, że wnioski uchwalone przez komisję senacką wychodzą poza zakres projektu sejmowego, nadto w końcowym artykule wprowadzona została rzecz zupełnie nowa, mianowicie sprawa organicznego statutu śląskiego. Na tem zastrzeżeniu formalnym obecnie porzeczamy.

Pan referent twierdzi, że projekt ten jest oryginalny, wolny od wpływów zewnętrznych i starający się odpowiadać psychice naszego narodu. Muszę stwierdzić, że projekt ten nie jest ani jednym, ani drugim. Nie jest wolny od wpływów zewnętrznych, gdyż sam referent stwierdza, że znajdujemy się dziś w epoce wielkiego przełomu politycznego, społecznego, kulturalnego i nasza konstytucja musi się do tego dostosować. Jeżeliby chodziło o to, ażeby szukać syntezy między państwem liberalnym, a nowymi prądami, jakie istnieją w Europie, to musielibyśmy powiedzieć, że ten projekt konstytucji jest przedczesny, gdyż owe nowe prądy jeszcze się nie skryształizowały. Widzimy dopiero próby, które z sobą są zupełnie niezgodne. Przyczyną tych prądów były przewroty w państwach, które zostały zwyciężone, co doprowadziło w Rosji do komunizmu, a w Niemczech do państwa narodowego, które ma na celu powetować wszystkie straty, doprowadzić do hegemonii w Europie i do wielkiej ekspansji na Wschód, a więc ma te same cele, jakie miała Rzeczka niemiecka wówczas, kiedy wywołała wojnę światową. W jednym tylko państwie zwyciężonym w Włoszech widzimy nowe kierunki ustrojowe, ale faszyzm ma odbręny charakter, chodzi tam o wznowienie potęgi i sławy Włoch na wzór dawnego Rzymu.

Polska pod pewnym względem jest w położeniu szczytowej od tych krajów. Nie została ona zwyciężona, co prawda poniosła ogromne straty i spustoszenia, ale wzamian otrzymała nagrodę większą, niż inne narody, w formie własnego państwa i niepodległości narodu. Dlatego Polska nie potrzebuje się oglądać na to, co się stało w krajach zwyciężonych, lecz może budować na własnych rodzimych pierwiastkach i naprawdę stworzyć ustrój odpowiadający naszej psychice narodowej.

Jeżeli można mówić o syntezie tych systemów ustrojowych, które nam są znane, to tylko o syntezie państwa liberalnego i dawnego absolutyzmu. Państwo liberalne nie jest to system taki stary. Ma ono źródło swe w rewolucji francuskiej i jeszcze w latach pięćdziesiątych był w Austrii absolutyzm, a faktycznie w Pruszech daleko dłużej. Przez kilka stuleci panował absolutyzm i okazał takie wady, że trzeba było szukać pomocy przeciw owej polityce dworskiej, nieodpowiedzialnej i uciskowi biurokracji. Jako środek uznano zupełną wolność obywatelską. Państwo liberalne rzeczywiście doprowadziło do pewnego rozproszenia społeczeństwa. Tylko o syntezie tych dwóch systemów można dzisiaj mówić. Projekt, który mamy przed sobą wcale nie jest taką syntezą, raczej jest on cofnięciem się do tej idei państwa, która panowała przez kilka stuleci, do państwa absolutnego. Naszem zdaniem, syntezy szukać należy w państwie opartem na narodzie, na tej sile silnej więzi moralnej, politycznej i społecznej, jaką tworzy naród.

Tak się rzecz przedstawia w teorii, ale

w praktyce jest inaczej. Wiemy już z oświadczenia w komisji sejmowej, że w tej konstytucji chodzi jedynie o to, aby ubrać w formę prawną ten stan polityczny, jaki obecnie istnieje po przewrocie z roku 1926-go. Odkąd Klub narodowy przekonał się, że chodzi tylko o formalne uświęcenie dotychczasowego stanu rzeczy, zajął on stanowisko negatywne, gdyż wie, że stan obecny doprowadza do coraz większego zobojętnienia ludności dla spraw publicznych, co jest szkodliwe dla potęgi państwa nie tylko dziś, ale i w przyszłości.

Póki Klub BB. przedstawiał wnioski zmierzające tylko do naprawy konstytucji obowiązującej, do podniesienia wadzy głowy państwa, zasadniczo byliśmy za tem, gdyż za tem byliśmy od samego początku istnienia Polski odrodzonej. Później musieliśmy odstąpić od tej taktyki, bo wiedzieliśmy, że chodzi tylko o uświęcenie stanu dzisiejszego, który my uważamy za z gubny dla przyszłości państwa.

W projekcie tym widzimy kardynalną wadę w tem, że zupełnie on ignoruje to, iż państwo polskie jest przedewszystkiem dziełem narodu polskiego. Dziwnym sposobem usunięto z dawnej konstytucji wszystkie ustępy, gdzie była mowa o narodzie. Powiedziano, że to nie jest określenie „prawne“. Wszystkie konstytucje jednak mają ten wyraz naród. Według naszego zdania tylko naród polski utrzymuje się tego państwa, bo jest zawsze gotów poświęcić się dla państwa. W razie niebezpieczeństwa tylko ci, którzy są związani duszą z tem państwem będą gwarantami jego istnienia. Mówi się w projekcie, że państwo jest dobrem wspólnem wszystkich obywateli. Zapewne, tak być powinno. Ale jeżeli obywatel

nie widzi najwyższego dobra swego w tem państwie? Są obywatele u nas, którzy jawnie głoszą, że mają inne ideały i chcą innego państwa. Panowie powołują się na ten dekalog, to jest pierwsze 10 artykułów projektu. Przypomnijmy sobie ten prawdziwy dekalog, gdzie zaraz na początku powiedziano: „Nie będziesz miał bogów cudzych przedemną“. Tylko obywatel, który nie ma innego ideału państwowego, jest prawdziwym obywatelem.

Niema więc narodu polskiego, nie jest on źródłem prawa, na jego miejsce wchodzi prezydent Rzeczypospolitej i on jest źródłem prawa, bo nikogo innego niema.

Władza Prezydenta według tego projektu jest większa, aniżeli panującego w państwie konstytucyjnym. Decyduje o wojnie i pokoju, ma władzę ustawodawczą w formie dekrétów, a niektóre dekrety mają większą moc niż ustawy, bo nie mogą być zmienione przez ustawy. Prezydent ma także wpływ decydujący na ustawodawstwo sejmowe, przewodzi składowi Senatu. Jedną z wad zasadniczych projektu jest to, że nie określa on składu Senatu. Zresztą Prezydent będzie miał prawo weta i rozwiązania Sejmu, i nie ma on obowiązku ogłosić ustawy w pewnym terminie, więc może jej wcale nie ogłaszać.

Alle Prezydent ma także wielki wpływ na sądownictwo, co jest rzeczą, której unikają inne konstytucje.

Uwagi nasze, że w tym wstępnym dekalogu są piękne zasady moralne, ale nie są ustalane ściśle prawa obywatelskie, miały zdaje się ten wpływ, że na wniosek senatora Makarewicza, przywrócono w konstytucji niektóre prawa obywatelskie, to jest wolność osobista, tajemnicę korespondencji i nietykalność mieszkania. Przez umieszczenie tych trzech praw inne prawa zostały niejako skreślone, jak swobodne wyrażanie swych przekonań w słowie i piśmie, prawo wnoszenia petycji do Rządu, bezpłatna nauka w szkołach powszechnych, prawo do żąda-

**OKULISTA OPERATOR**  
**Dr. med. UMANEĆ JAN**  
przepracował się z WARSZAWY do CZĘSTOCHOWY. Przyjmuje w chorobach oczu. Częstochowa, ul. Najłw. Marji Panny Nr. 11 m. 1.



Nowy wołowa poznański. Nowomianowany wojewoda poznański A. T. Maruszewski obejmuje w najbliższych dniach urządowanie.

nie wynagrodzenia za szkody wyrządzone przez urzędników — tego wszystkiego niema.

Kontrola państwa zmienia zupełnie swój charakter. Jest ona wprawdzie niezależna od Rządu, ale jest zupełnie zależna od Prezydenta. Niema już atrybucji sędziowskiej. To już tylko będzie organ administracyjny, gdyż każdego czasu prezes Najw. Izby Kontroli i całe kolegium może być przez Prezydenta odwołane.

To są te kardynalne wady, których usunąć, a nawet tylko złagodzić za pomocą poprawek nie można. Wobec tego, że te wady są tak istotne, nie możemy nawet brać udziału w dyskusji szczegółowej i głosować na proponowane poprawki, z których niektóre są zupełnie szkodliwe. Od głosowania na te poprawki wstrzymamy się. Wiemy, że projekt niewątpliwie będzie uchwalony, wierzymy jednak mocno, że naród polski przyjdzie do swego prawa, że nadejdzie czas, oby niedaleki, kiedy ta konstytucja będzie zmieniona pod formą syntezy, jaką będzie państwo narodowe. — (Okłaski na prawicy).

## Rada Ligi przyznała Saarę Niemcom

Genewa. — Definitywna rezolucja, mocą której całe terytorium Saary zostaje oddane Niemcom na zasadzie wyników niedzielnego plebiscytu, proklamowała uroczystie w czwartek wieczorem Rada Ligi. Jako datę przekazania rządowi niemieckiemu władzy nad terytorium Saary ustalono dzień 1 marca b. r.

Decyzja powyższa zapadła w wyniku toczących się od dwóch dni rokowań między komitetem trzech a rządem Rzeszy. Główną trudnością rokowań była sprawa demilitaryzacji Saary, jako terytorium, leżącego po lewym brzegu Renu. Jak wiadomo, art. 42 traktatu wersalskiego zabrania Niemcom budować i utrzymywać fortyfikacje zarówno na lewym, jak i na prawym brzegu Renu i to na zachód od

linji, nakreślonej 50 km. na wschód od Renu.

W toczących się rokowaniach uzgodniono w czwartek wieczorem, że sprawa demilitaryzacji Saary nie będzie przedmiotem specjalnych obrad Rady Ligi, lecz że w razie wyłonienia się jakichkolwiek kwestyj rozstrzygnie je komisja rządząca.

## Proces łódzkich narodowców

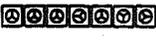
**ZEZNANIA DENUNCIATORÓW.**

Łódź. — Po przerwie obiadowej stanął wreszcie przed sądem oczekiwany z takim zainteresowaniem denuncjant stronnictwa narodowego w Łodzi, krymi-

nalista i konfident w jednej osobie, Władysław Krzymuski. Sam wygląd jego, gdy wchodził na salę, budził zrozumiałą sensację. Wysoki, błydy, o zmiętej cerze, prawie лыs już i siwy, pomimo stosunkowo młodego wieku, ma coś niesamowitego w całej postaci, w ruchach, wyrazie twarzy. Ogólne wrażenie: nalogowiec, wykołajeniec lub człowiek chory.

Chwiejąc się na nogach, podchodzi do krzeseł i zaczyna mówić.

Przyznaje się, że był rzeczywistym konfidentem, gdyż poznawszy stosunki w stronnictwie narodowym, nie odpowiadające jego pojęciom, uważał za swój obowiązek obywatelski donosić o tem, co premier prof. Kozłowski, aspirantowi Brylakowi. Wstąpił do stronnictwa w ma ju 1933 r., a już po trzech miesiącach, w sierpniu zorganizował się, że należy iść do urzędu śledczego i zaoferować swoje usługi. Opowiada, że 15 października 1933 r. było zebranie na ul. Erzeńnickiej, na której miał przybyć poseł Petrycki. Ale w ostatniej chwili nadesiał depezę, że przyjechać nie może. Na tem zebraniu osk. Kowalski wzywał do skupiania się, gdyż dzień zwycięstwa jest bliski, a wów-



Otwarcie wystawy sztuki włoskiej.

W salach Instytutu Propagandy Sztuki odbyło się uroczyste otwarcie wystawy sztuki włoskiej. Otwarcia wystawy dokonał p. premier prof. Kozłowski, reprezentujący pa na Prezydenta Rzplitej. Na zdjęciu — moment przecinania wstęgi przez p. premiera. Obok szefa rządu stoją: ambasador włoski Bastianini (z lewej), pan Bastianini oraz nuncjusz apostolski msgr. Marmaggi.

# Kino „EDEN” i Aleja 12.

Dziś i daj następnym!  
Wzschodniawej sławy, fenomenalny tenor,  
artysta opery wiedeńskiej  
**Józef Schmidt**  
w swoim słynnym arcydziele  
**ŚWIAT**  
**NALEŻY DO CIEBIE**

film ten to wielka rewelacja austriackiej produkcji  
**doskonałe nadprogramy.** Ceny zwykłe.

**Uwaga!** W sobotę i niedzielę o 12 i pół **Poranki**  
po raz ostatni!

**Henri Garat** — „Za dwa pocałunki”  
nadprogramy. Ceny południowe.

czas potrzebować będziemy ludzi, przygotowanych do pracy narodowej.  
Na innym zebraniu osk. Kowalski mówił, że policja narodowców przesładowała, zamyka im lokale, wobec czego trzeba będzie rozpocząć działalność konspiracyjną.

W styczniu 1934 r. — opowiada dalej świadek — zwraca się do mnie osk. Konarzewski i mówi: Mam pewną rzecz, ale się bardzo obawiam. Pytam. Przecież akcja wasza jest legalna? — A nie powiesz nikomu? — Nie powiem. Pokazuje mi ulotki: „Prawda o gen. Zagórskim” i „Komunikat”. Musimy te ulotki wydać, trzeba pieniędzy. Idziemy do skarbnika Flacka — dał nam tylko 50 złotych. Udajemy się więc do Szymańskiego. Ten obiecuje za kilka dni i rzeczywiście w umówionym terminie daje 170 złotych. Rekopis jednej ulotki był niewyrazny, więc pod dyktando Konarzewskiego przepisałem go w jego mieszkaniu. W piątek wieczorem, 19 stycznia, wyjechał Konarzewski do Warszawy i tam go aresztowano. Ja zostałem aresztowany w tydzień później, 26 stycznia. Zawieziono mnie do Warszawy, trzymano w urzędzie śledczym od piątku do poniedziałku.

Po przyjeździe z Warszawy do Łodzi pojechałem wprost do lokalu śródmieścia. Tu Kowalski z Podgórskim zatrzymał wszystkich, podszedł do mnie i powiedział: Pan jest konfidentem policji, pan wydał Konarzewskiego. Proszę wychodzić. Oddałem wobec tego papiery, jakie miałem i wyszedłem.

Przewodniczący: — Do czego dążyło stronnictwo narodowe?

Świadek: Do objęcia władzy w Polsce.

Przewodniczący: — Jaka droga?

Świadek: — Droga rewolucji.

Przewodniczący: — Czy świadek może wymienić kogo, kto był w tym dachu, z pośród oskarżonych. Świadek milczy.

Przewodniczący: — A więc kto — może np. osk. Kowalski?

Świadek: — Tak, mówił, że nie dojdziemy do władzy inaczej, jak tylko w drodze rewolucji.

Sędzia: — A czy mówił, co narodowcy zrobią, jak dojdą do władzy?

Świadek: — Owszem, mówił: żydów wyrzucimy, a co do tych, którzy są przy władzy, to w dniu naszego zwycięstwa zabraknie drzew na to, by ich wieszać.

Sędzia: Kto się tak dosadnie wyraził?

Świadek: — Nie pamiętam.

Posądził adw. Stypułkowski: — W zeznaniach, złożonych obecnie przed sądem, świadek powtórzył tylko dwa momenty zeznań, złożonych w śledztwie o tem, że adw. Kowalski nawoływał do skupiania wobec bolszewickiego zwycięstwa i o tem wieszaniu. Wobec tego trzeba ustalić sprzeczność między zeznaniami, złożonymi teraz i w śledztwie. Świadek tego typu będzie na wszystko, co mu się czyta, kiwał głową. Proszę sąd, by stwierdził, że odczytywanie zeznań świadka, złożonych podczas śledztwa, jest nietylko z braku pamięci jego, ale także w celu stwierdzenia sprzeczności z zeznaniami, złożonymi obecnie.

Sąd po naradzie wniosek oddalił, ale odczytywanie dalszych zeznań przerwał.

Konfident Krzymuski wywołuje niesmak nawet w komplecie sądowym. Ile razy zaczyna deklamować o spełnianiu obowiązku obywatelskiego, albo o tem, że walczył za Polskę, przewodniczący przywołuje go do porządku.

Przed samym końcem nastąpiła ostateczna kompromitacja świadka.

Adw. Szwałder: — Czy świadek był karany?

Świadek: — Tak, byłem raz skazany w roku 1922.

Adw. Szwałder: — A w roku 1926? Świadek milczy.

Adw. Szwałder: — Czy świadek pa-

mięta, że onegdaj zeznał, jakoby nie był karany?

Adw. — Nie pamiętam.

Adw. Szwałder: — Stwierdzam, że oprócz kary, do której świadek Krzymuski przynajmniej się (1 rok więzienia za nadużycia), był skazany jeszcze w r. 1926 przez sąd w Kaliszu wyrokiem łącznym z dwóch spraw na 17 miesięcy więzienia za oszustwa i karę odcierpiał.

Na tem rozprawie śródowna zakończono. W czwartek przed sądem stanął drugi konfident i denuncjator, były policjant Marjan Zaborowski. Ten nie ubierał się w toż „obowiązku obywatelskiego”, mówiąc wprost, że wstąpił do stronnictwa, będąc jego wrogiem, po porozumieniu się z asp. Bryliakiem, z określonym celem denuncjowania.

Na początku zeznań świadek prosił swoje poprzednie oświadczenie, że nie był karany, złożone w pierwszym dniu rozprawy, podobnie, jak Krzymuski, przy wywołaniu świadków. Był karany i nawet w związku z tem wydany z policji. Jako b. policjant, pragnął wykorzystywać swoje umiejętności i postanowił denuncjować stronnictwo narodowe. Wstąpił w końcu września 1933 r. do koła śródmieście, ale był na różnych zebraniach, korzystając z posiadanej legitymacji członkowskiej. Stwierdził, że

stronnictwo było zorganizowane na wzór wojskowy i że na zebraniach wzywano do obalenia rządu.

Przewodniczący: — A kto wzywał z pośród oskarżonych?

Świadek patrzy na ławę oskarżonych i wymienia dosłownie 13 nazwisk, czyli niemal wszystkich oskarżonych, którzy zajmowali stanowiska kierownicze, lub byli prelegentami w stronnictwie.

Ministrów — mówi świadek — nazywano złodziejami, a nawet bandytami. Działano konspiracyjnie, zwłaszcza w grupach młodych.

Przewodniczący: — W jaki sposób miał być obalony rząd?

Świadek: — Droga rewolucji. Miały wyjść na ulicę brojne grupy, wznieść barykady i rozpocząć walkę.

Adw. Nowodworski: — Co rozumieł narodowiec przez rewolucję narodową?

Świadek: — To znaczy, że braliby w niej udział tylko Polacy, bez mniejszości narodowej.

Adw. Nowodworski: — Czy świadek rozumie różnicę między ustrojem państwowym a systemem rządzenia?

Świadek: — Nie, nie rozumiem.

Przewodniczący: — Jakże świadek ma wykształcenie?

Świadek: — Zwykle, 4 klasy szkoły powszechnej.

Adw. Nowodworski: — Czy pan coś słyszał o zamykaniu lokali stronnictwa narodowego w Łodzi?

Świadek: — Owszem, wiem, że dwa lokale zamknięto.

Adw. Nowodworski: — A dlaczego je zamykano?

Świadek: — Głównie dlatego, aby utrudnić działalność polityczną stronnictwa narodowego.

Adw. Stypułkowski: — Pan zna program stronnictwa narodowego?

Świadek: — Nie, nie znam.

Adw. Stypułkowski: — Skąd pan wie, dział o konspiracji?

Świadek: — Na zebraniach drużyn wydawano rozkaz wybierać po 5-ciu zaufanych ludzi z drużyn, nie mówiąc innym, poco.

Adw. Stypułkowski: — A przed kim to była konspiracja?

Świadek: — Przed pozostałymi członkami.

Adw. Stypułkowski: — Na czem polegała organizacja na wzór wojskowy?

Świadek: — Jak zaczynała się zbiórka, a przybywał np. komendant okręgu na zbiórce koła, to wówczas miejscowy komendant wydawał komendę: „baczność” i zdawał raport.

Adw. Stypułkowski: — Czy tylko na tem? Przecież to jest wszędzie?

Świadek: — Tak.

Adw. Stypułkowski: — Czy odbywano ćwiczenia wojskowe?

Świadek: — Nie.

Adw. Stypułkowski: — Jakte poglądy ma świadek obecnie?

Świadek: — B. B. W. R.

Adw. Stypułkowski: — A nie był pan nigdy członkiem PPS. lewicy?

Świadek: — Byłem w PPS. lewicy w 1926 i 1927 r. Potem przed 14 miesiący byłem policjantem, a później znowu wróciłem do B. B. S. lewicy. Na krótko przed przystąpieniem do stronnictwa narodowego zostałem zwolnionym B. B. W. R. Adw. Stypułkowski: — Jak pan mógł być wrogiem stron. nar., nie znając jego programu?

Świadek: — Nie chciałem się w to włączyć.

Adw. Rembelski: — Czy świadek należał do PPS. lewicy z przekonania, czy z tych względów, co do stron. nar.?

Świadek: — Z przekonania.

Adw. Rembelski: — A czy świadek wie, jaki jest program B. B. W. R.?

Świadek: — Programu nie znam, ale wiem, że jest to program rządu.

Adw. Rembelski: — A jaki jest program rządu?

Świadek: — Nie wiem.

Po południu rozpoczęło się badanie świadków obrony. — Są to przeważnie świadkowie zająć 3-go maja, którzy opisują interwencje policji w katedrze, połączone z biciem znajdujących się wewnątrz ludzi.

## TELEGRAMY

„ORZEŁ TEUTONSKI nad RYZMEM”

Rzym. — Medjolański „Popolo d'Italia” omawia tom poezji niemieckich, wydanych przez poetę Fryderyka Georga Jungera. Autor niemiecki zapowiada w swych wierszach upadek Rzymu, który zostanie zwyciężony przez orła teutonskiego. Spalone zostaną pałace Rzymu, Watykanu i Kwirynał legna w gruzach.

Komentując te słowa, dziennik zauważa, że wiele jeszcze upłyne wody w Spree, zanim orzeł teutonski wznieci pożar w Rzymie. Wbrew powszechnie panującej opinii — kończy gazeta — należy poważnie traktować poetów, wyrażają oni bowiem to, co mieści się w duszach ich narodów.

### LITEWSKI BALONY PRÓBE.

Kowno. — „Sekmadienis” donosi, że w najbliższych dniach oczekiwany jest w Kownie przyjazd wybitnego działacza politycznego z Polski, zbliżonego do osoby Marszałka Piłsudskiego. Polityk ten ma złożyć pewne konkretne propozycje w sprawie polepszenia polsko-litewskich stosunków.

Wielka. — W sprawie litewskiej, że przez litewską po dłuższym odpoczynku, zaczyna znowu lansować informacje o oczekiwanych wizytach polskich delegacji.

### STRATY ANGLIJSKICH KOPALN WĘGLA.

London. — Według ogłoszonej statystyki angielskiej produkcji węgla w trzecim kwartale roku ubiegłego, przeciętny koszt wyprodukowania 46,289, 249 tonn węgla wynosił 13 sh. 3 1/2 pence. Przeciętna cena, po której węgla ten został sprzedany, wynosiła 13 sh. 1 1/2 pence, tak, że straty na

## Z komisji budżetowej Sejmu Lecznictwo w komisji sejmowej

Warszawa. — Komisja budżetowa sejmowa przystąpiła wczoraj do omawiania budżetu przedsiębiorstw i zakładów ministerstwa opieki społecznej, które reprezentuje na posiedzeniu wiceminister dr. Piestrzyński.

Referat wygłosił pos. Dybowski (BB). Referent podniósł na wstępie, iż budżet ten musi być deficytowy. Należy bowiem do niego zakłady użyteczności publicznej.

Przechodząc do budżetu zdrojowisk państwowych, referent uznał, że nie należy patrzeć na ten budżet pod kątem widzenia handlowego, lecz pod kątem widzenia specjalnych wymagań, stawianych im jako przedsiębiorstwom państwowym: 1) prowadzenie przedsiębiorstwa jako wzoru dla uzdrowisk prywatnych, 2) regulowanie cen i opłat w innych zdrojowiskach przez planową politykę cen, 3) udostępnianie coraz większej ilości obywateli niezdolnych korzystania ze zdrojowisk.

Z tego punktu widzenia przynależało, że niektóre uzdrowiska, jak Ciechocinek i Krynica, mogą rzeczywiście służyć za wzór. Referent omawia w dalszym ciągu inwestycje tych dwóch uzdrowisk, po czym informuje, iż ogólna liczba kuracjuszy wszystkich uzdrowisk państwowych wynosiła w r. ub. 55.000, ilość zaś dokonanych zabiegów ponad 800.000.

Omawiając działalność państwowego zakładu higieny, referent podniósł jego niezbędność w całokształcie służby zdrowia. Zakład pracuje w zakresie badawczym i pod tym względem ma poważne wyniki: w r. ubiegłym dokonano przeszło 300.000 badań w dziedzinie chorób zakaźnych, pozbawionych kontroli lekarstwa, znajdujące się w obrocie i prowadzone badania naukowe w dziedzinie higieny pracy; zakład zajmuje się wytwarzaniem surowic i szczepionek.

W dalszym ciągu referent omawia sprawę leczenia chorób psychicznych. Liczba miejsc dla tych chorób obliczana jest na ok. 30.000. Mimo postępów lat ostatnich, deficyt wynosi dzisiaj kilkanaście tysięcy miejsc, a usunięcie go wymaga długich jeszcze lat. Przytem powiększanie istniejących już szpitali dla umysłowo chorych jest niemożliwe, czego przykładem jest szpital w Tworkach. Tereny bowiem są z reguły za małe. W Tworkach na 760 łóżek etatowych jest chorych 1.050. W Koberzynie na 600 łóżek, etatowych jest chorych 900.

Referent stwierdza, iż dział szpitali państwowych daje ogólnie deficyt 1.300.000 zł., co nie jest liczbą zbyt wysoką.

Pos. Polakiewicz (BB): Czy istotnie Krynica ma więcej kuracjuszy, niż Karłowice Vary?

Wiceminister Piestrzyński: Nie. Tylko spadek liczby kuracjuszy jest mniejszy w Krynicy, niż w Karłowicach Varach.

Przewodniczący pos. Byrka: Nie można wymagać od Krynicy, żeby miała więcej kuracjuszy od Karłowich Varów, bo do Karłowich Varów jeździł nawet król angielski, a do Krynicy nawiązał król niemiecki.

Pos. Tebinka (BB) zwraca uwagę na pe-

wne fakty, świadczące o bezplanowości naszej polityki inwestycyjnej w zakresie lecnicztwa. I tak: w Gdyni zaczęto w r. 1930 budować szpital kwarantannowy, który do dziś dnia nie jest jeszcze oddany do użytku. Zakrojony on jest na taką skalę, że byłby największym szpitalem kwarantannowym w Europie. Budowanie szpitala kwarantannowego było niecelowe, zwłaszcza, że Gdynia niema żadnego szpitala wogóle poza tem. Mówca uważa, iż należy szpital ten oddać zatem Gdyni na szpital miejski.

Innym przykładem niedostatecznego przemyślenia planu jest wybudowanie w Wejherowie na Pomorzu przez okrętową kasę chorych wspaniałego pałacu z porządkami lekarskimi, z gabinetami roentgenowskimi, lampą kwarcową i t. d. Dzisiaj to wszystko ma być skasowane, a gmach oddany ma być na jakieś biuro.

Pos. Sanojca (BB) domaga się zbudowania linii kolejowej z Kiele do Szczucina, aby przez to przyczynić się do rozwoju Krynicy i Buska. Na Huculszczyźnie szkoła różne eksperymenty. Buduje się laznię Hucula za 20.000 zł., chociaż nie widziałem Hucula, któryby się w niej chciał kąpać.

Pos. Kornecki (Klub Nar.) ubolewa nad colnicieciem zniechę kolejojących. Taksa kuracyjna jest za wysoka. Mówca interpeluje w sprawie basenu w Ciechocinku, którego budowa przekroczyła o 50 proc. kosztorys.

Pos. Rozmaryn (Kl. zyd.) zwraca uwagę na plagę umysłowo chorych w Polsce.

Wicemin. Piestrzyński mówi o zakładzie kwarantannowym w Gdyni. Wszystkie statki, jeżeli wyjeżdżały z Gdyni a były podejrzane o jakąś chorobę musiały udawać się do Gdańska i dopiero tam lekarz wydawał pozwolenie na wyjazd. Z tem trzeba było skończyć.

Mówca wyjechał zagranicę i po powrocie wypracował plan zbudowania zakładu kwarantannowego w celu usamodzielnienia portu. Zarządziliśmy także od szacowanie okrętów i obecnie jesteśmy uznani za port międzynarodowy. To było powodem, dlaczego z takim trudem musimy lisy do tej budowy przystąpić. Każdy wypadek choroby zakaźnej musi być telegraficznie zgłoszony do Genewy, a w dwie godziny wszystkie porty na całym świecie są o tem uwiadomione.

Co do szpitali dla umysłowo chorych, to np. w Kulparkowie i Kobierzynie prawie wcale niema chorych placących. Ta rzecz musi być uregulowana. Trzeba zdecydować, kto ma płacić, gmina, czy skarbn państwa.

W sprawie uzdrowisk, mówca przedstawi szczegółowo stan walki z poszczególnymi chorobami i stwierdza, że przeciętny wiek ludzki wzrósł zgorą o lat pięć, gdy śmiertelność niedawno jeszcze wynosiła 27 na 1.000 osób, to w r. 1933 wynosiła 14,02 proc. Dalej mówca zaznacza, że będziemy produkować opium z polskiej maku dla polskiemu wysłażkowi. Niezależnie od opium, w budżet tego działu przyjęto bez zmian

każdej wyprodukowanej tonnie wynosiło około półtora pensa, czyli 16 groszy.

W kołach przemysłu węglowego wyrażają nadzieje, że dzięki porozumieniu z Polską cena węgla podniesie się conajmniej o tyle, że strata ta będzie nie tylko pokryta w ostatnim kwartale roku ub., lecz, że w tym roku przemysł zacznie narazicie dawać zyski.

### GOŁĘBIE BĘDĄ USUNIĘTE Z WATYKANU.

Rzym. — Z rozporządzenia władz watykańskich mają być usunięte z placu przed bazyliką św. Piotra gołębie, ponieważ stwierdzono, że niszczą one kolumnadę bazyliki. Grupa robotników zajęta jest od dziś łowieniem gołębi.

### WARJACI RZĄDĄ W WIEZIENIU.

Nowy Jork. W Nowym Orleanie do biura szeryfa wtargnęła kobieta, chora umysłowo, schwytała klucze więzienne, wtargnęła następnie do więzienia i wystrzelona z rewolwera zastrzeliła w celę jednego z uwieczonych murzynów. Ciało zastrzelonego warjaka wyniosła z więzienia i porzuciła za miastem. Zastrzelony murzyn skazany był w pierwszej instancji na powieszenie za zamordowanie urzędnika, lecz sąd najwyższy stanu Luizjana nakazał rewizję procesu. Dotychczas nikogo nie aresztowano.

### OBRAZY ZNISZCZONE PARA.

Moskwa. — Wskutek zepsucia się kaloryferów w słynnej Galerii Tretjakowskiej para uszkodziła szereg płócien Wasniecowa, Niesterowa i Lewitana. Restauracja obrazów potrwa miesiąc.

### KATASTROFA POCIĄGU WOJSKOWEGO.

Tokio. — W Mandzurji uległ katastrofie japoński pociąg wojskowy. 12 żołnierzy poniosło śmierć, 18 zostało ciężko rannych.

Zachodzi przypuszczenie, że katastrofa była aktem sabotażu ze strony powstańców chińskich.

### SĄD NA SCENIE.

Nowy Jork. — Poszczególni świadkowie w procesie o porwanie dziecka Lindbergha utrzymują liczne propozycje występów publicznych w roli prelegentów lub artystów filmowych dla odwrócenia poszczególnych momentów zbrodni. Najwięcej takich ofert otrzymał Dr. Condon któremu zaproponowano za takie występy kilka milionów dolarów.

### NADUŻYCIA BUDOWLANE.

Morawska Ostrawa. — Śledztwo w sprawie głośnej afery korupcyjnej przy budowie Wranowskiej Przegrody wodnej doprowadziło do dalszych sensoryjnych aresztowań. Aresztowani zostali w Podiebradach: dyrektor urzędu miejskiego Coziak i miejski budowniczy inż. Wurm. Obaj odstawieni zostali do więzienia sądu okręgowego w Bernie, gdzie znaleźli się również aresztowani inżynierowie cywilni, Rzehak i Nejedlý, podejrzani o udzielanie łapówek urzędnikom państwowym w związku z budową Przegrody.

### Zoon biskupa w Warszawie

Warszawa. — Wczoraj zmarł tu po kilkumiesięcznej chorobie ks. biskup Antoni Malecki, b. administrator apostołski w Petersburgu.

Ś. p. biskup Malecki przybył do Warszawy z Rosji dopiero na wiosnę r. ub. Zmarły kapłan rozwijał przed wojną ożywioną działalność, zakładając w roku 1890 w Petersburgu ochronę dla dzieci polskich, w roku 1900 warsztaty szlarskie i stolarskie, a w roku 1907 szkołę. W Rosji sowieckiej cierpiał nieludzie przesładowania, zesłany był na Syberię, gdzie władze bolszewickie trzymały go na odłuziu, obawiając się nieugiętej jego woli i działalności duszpasterskiej. Biskup-męczennik wrócił do Polski przed 9-ma miesiącami ciężko chory.

### ŚMIERĆ LOTNIKA W KATASTROFIE W POZNANIU.

Poznań. — Na lotnisku w Pławicy pod Poznaniem wydarzyła się śmiertelna katastrofa lotnicza. — Ofiarą padł kapral-pilot Lemański.

Podczas wycieczki nad lotniskiem samolot P.Z.L. pilotowany przez Lemańskiego zahaczył o linę stalową, na której był zawieszony u innego samolotu worek, stanowiący ruchomy cel dla lotników. Wskutek tego samolot Lemańskiego wpadł w korkociąg. Wypadek zdarzył się na wysokości za ledwie 300 m. lotnik nie zdążył więc wyskoczyć ze spadochronem.

Aarat runął na ziemię i rozbił się doszczętnie. Pilot zginął na miejscu.

Każdy rachunek, każdy list, każdy kwit musimy opatrzyć znacznikiem F. O. M.

# Zadają śmierci Zinowjewa i Kam'eniowa

## PRZED WYROKIEM W PROCESIE „CENTRUM MOSKIEWSKIEGO”.

Moskwa. — W środę różne organizacje w Moskwie odbyły zgromadzenia, przy czym wysłano do sądu wojennego w Leningradzie kilkanaście telegramów z żądaniem wyroku śmierci dla Zinowjewa, Kamieniewa i Jewdochimowa.

Zgromadzenie urzędników komisariatu dla spraw ciężkiego przemysłu podkreśliło w telegramie, że pozostawienie oskarżonym możliwość działania nadal w życiu politycznym, w żadnym wypadku nie może być tolerowane i należy ich rozstrzelać.

Zinowiew, jako główny agent-provokator, nie zasługuje na inną karę.

Różne grupy czerwonoarmiejców zażądały w telegramach, aby proces w Leningradzie przeciw kontrolowalnikom centralnej zakończono i wszystkich oskarżonych „sprawców morderstwa Kirowa, po-

stawiono pod mur.

Moskwa. — W czwartek w procesie Zinowiewa i towarzyszy, toczącym się w Leningradzie, przesłuchano oskarżonego studenta Brawo. Przedstawił on, jaki był jego stosunek do „moskiewskiego centrum” i zeznał, że polecono mu zorganizowanie służby informacyjnej. Służba ta polegała na zbieraniu informacji i dostarczaniu ich jego grupie, o sprawach wewnętrznie i zagraniczo - politycznych rządowi sowieckiego. Brawo nie chciał jednak wyznać, z jakiego źródła otrzymywał te informacje i kto mu ich dostarczał.

Prawdopodobnie we czwartek zakończy się przesłuchanie oskarżonych. Poglądski o tem, że jeszcze w czwartek ma zapadnąć wyrok, nie znalazły dotychczas potwierdzenia. Niemniej należy go oczekiwać w najbliższym czasie.

## Burzliwe posiedzenie

### Sejmu śląskiego.

#### Sprawa wydania posłów sądom.

Katowice. — Na wstępie wczorajszego posiedzenia Sejmu śląskiego marszałek Sejmu p. Wolny stwierdził, iż w miejsce zmarłych posłów mandat poselski uzyskała posłowie Dreyza i Pobożny, poczem poseł Dąbrowski zreferował projekt ustawy śląskiej Rady wojewódzkiej o podjęciu robót celem zwiększenia zatrudnienia.

Skolei poseł Roguszcak (NPR.) zreferował sprawę zezwolenia Sejmu śląskiego na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej posłów Korfanteo i Hagera z klubu Ch. D. i Prokopa z N. Ch. Z. P.

Jako referent komisji poseł Roguszcak wypowiedział się przeciwko wydaniu tych posłów. Poseł Bałtyk z N. Ch. Z. P. wypowiedział się za wydaniem posłów i przeciwko korzystaniu z nietykalności poselskiej. Również p. Prokop wezwał Sejm do głosowania za wydaniem go sądowni.

Głosami klubów opozycyjnych Sejm śląski uchwalił wniosek referenta wypowiedzianego się przeciw wydaniu zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej trzech wyżej wymienionych posłów.

W toku dyskusji poseł Roguszcak wypowiedział, że „jedyną osobą, której dotąd nie obowiązywała konstytucja jest marszałek Pilsudski”. Marszałek Sejmu przywołał mowę do porządku. Na słowa posła Roguszcaka powstała wrzawa. Posłowie N. Ch. Z. P. protestując przeciwko odezwaniu się posła Roguszcaka opuścili demonstracyjnie posiedzenie.

Po przerwie poseł Korfianty wystąpił z nagłym wnioskiem, zalecającym uchwalenie protestu Sejmu śląskiego przeciwko

postanowieniem senackiej komisji konstytucyjnej, która stwierdziła, że statut organiczny Śląska może być zmieniony w drodze ustawy państwowej. Wnioskowi posła Korfiantego przeciwstawił się klub N. Ch. Z. P., który wrócił na salę. Wniosek został uchwalony głosami Ch. D., PPS i Niemców.

Na tem posiedzenie zamknięto.

## Kleska bezrobocia

Socjalistyczny „Robotnik” podnosi, że cyfra 480.000 urzędowo zarejestrowanych bezrobotnych, przekroczyła najbardziej pesymistyczne przewidywania.

Takiego natężenia bezrobocia nie było jeszcze w naszym kraju. I jeżeli przyjmijemy stan bezrobocia, za miernik sytuacji gospodarczej, to należałoby wnioskować, że sytuacja ta jest obecnie najgorsza, że kryzys gospodarczy w Polsce nie tylko nie opada, lecz przeciwnie — potęguje się.

Cyfra bezrobocia zaprzecza w sposób niemiernie jaskrawy wszystkim zapewnieniom i zapowiedziom „sanacji”. Gdzie podziała się obietnica gen. Góreckiego, prezesa B.G.K., że mamy już poza sobą ostatnią zimę kryzysową? Co są warte wszystkie optymistyczne obiecania o wzroście produkcji, o „poprawie gospodarczej”? Kto da wiare głosem części prasy „sanacyjnej” że walka z bezrobociem jest przedmiotem usilnych trosk powołanych ku temu czynników?

Cyfra 480 tys. bezrobotnych obala w niezwyczajną praktykę gospodarczą „sanacji”. Nie potrzeba wywodów o wyższości takiej czy innej teorii ekonomicznej; ale trzeba szukać uzasadnień naszego twierdzenia, zbyt czyste są nawet doświadczenia co do źródeł i przyczyn tak wielkiego bezrobocia. Cyfra mówi sama za siebie, a wymowy tej nie osłabi żaden komentarz, żadne wyjaśnienie.

# KRONIKA

Częstochowa  
19  
Stycznia  
Sobota

Dziś — Henryka b. m.  
Jutro — Fabiana i Seb. m.  
Wschód słońca o godz. 7,38  
Zachód — 16,12  
Kalendarzyk historyczny:  
Zwinięcie Rady mieńskiej 1789 roku.

— Pomarańcze będą jeszcze tańsze. Jak donoszą ze sfer fachowych, w krótkim czasie należy się spodziewać dalszej niżni cen pomarańcze, gdyż w związku z obniżką na pomarańcze hiszpańskie powstał w pierwszych dniach tak duży popyt towaru, że go narazie brakło. Stan ten usiłowali wykorzystać spekulanci, lecz zamiar ten został sparaliżowany przez władze, które ogłosiły ceny maksymalne. Pierwotnie wyznaczona cena 1,60 zł. za kg. została następnie obniżona do 1,30 zł., a ponieważ do Gdyni nadchodzi w dalszym ciągu duże transporty pomarańcze, spodziewana jest dalsza niżnia cen, wynosząca od 12 do 20 gr. za sztukę w zależności od gatunku.

— Zabawa kostiumowa na lodzie. Sekcja Sportowa Koła P. C. K. przy Gimn. Żeńsk. „Nauka i Praca” w dniu 20 b. m. tj. w niedzielę urządza wielką atrakcję zimową p. n. zabawę kostiumową na lodzie przy ul. Kilińskiego. Najładniejszy kostium będzie nagrodzony. Początek zabawy o godz. 15-ej. Wejście 30 gr. Całkowity dochód przeznaczony na Czerwony Krzyż.

— Z teatru Kameralnego. Dziś, w piątek, na scenie teatru Kameralnego satyryczna komedia Słonimskiego p. t. „Lekarz bezdomny”. Początek o godz. 8-ej wieczorem.

— Najbliższy transport emigrantów do Stanów Zjednoczonych Am. Półn. Syndykat Emigracyjny podaje do wiadomości, że najbliższy transport emi-

grantów do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej Towarzystw Okrętowych Gdynia — Ameryka i United States Lines odejdzie z Warszawy dnia 4 lutego na okręt „Pułaski”, który odpłynie z Gdyni 8 lutego.

Emigranci winni zwrócić uwagę na ważność posiadanej wizy amerykańskiej, zaś reemigranci na ważność permitu, aby dokumenty te nie uległy przedawnieniu, gdyż następny transport odejdzie dopiero w marcu.

— Uruchomienie fabryki tyzów. Z dn. 10 b. m. została uruchomiona fabryka tyzów Altmana przy ul. Warszawskiej 57, która zatrudnia 30 robotników. Pozostali będą przyjęci w najbliższych dniach.

## Rozporządzenie o porządku na kolejach.

Dn. 31 b. m. wejdzie w życie rozporządzenie ministra komunikacji o przestrzeganiu porządku na kolejach.

Z ważniejszych przepisów tego rozporządzenia, interesujących podróżnych, podać należy, że przy zajmowaniu miejsc w pociągach podróźni powinni stosować się do wskazań konduktora. Nie wolno zajmować w pociągu miejsca już zajętego przez inną osobę, jeżeli dowód zajęcia jest widoczny. Osobom płci męskiej wieku powyżej 10 lat nie wolno zajmować miejsca w przedziałach dla kobiet, nawet za ich zezwoleniem. Co do otwierania okien i wentylatorów, regulowania temperatury i oświetlenia wagonu, podróźni w razie braku porozumienia powinni stosować się do zarządzeń konduktora.

W przedziałach dla kobiet i dla niepa-

lących nie wolno palić nawet za zezwoleniem współpodróżnych.

Jeżeli w pociągu znajduje się tylko jeden przedział I, II lub trzeciej klasy, to w przedziale tym palenie jest dozwolone tylko za zgodą wszystkich jadących w nim podróżnych.

— Ujednolicenie druków sądowych. Minister sprawiedliwości wydał okólnik do wszystkich władz wymiaru sprawiedliwości i więziennictwa, oraz do pisarzy hipotecznych w sprawie ujednolicenia druków, gatunków i formatów papieru, rzywanych przez sądy, prokuratury, więzienia, pisarzy hipotecznych i komorników.

W dalszym ciągu okólnik zawiera szczegółowe dane co do formatów wszelkich druków sądowych, gatunków papieru i t. d.

— Spadek zatrudnienia i zarobków w górnictwie węglowym. Opracowane ostatnio zestawienia ilustrują wielki spadek stanu zatrudnienia i zarobków w górnictwie węglowym w okresie lat 1929-1934. Podczas gdy w roku 1929 zarobki robotników w górnictwie węglowym, wypłacone na terenie całego państwa, wynosiły — 353.902.564 zł., w roku 1933 spadły one do 156.051.614 zł., a w pierwszym półroczu 1934 wynosiły 70.107.093 zł.

Wraz ze spadkiem ogłoszonych zarobków nastąpił również znaczny spadek wkładów ubezpieczeniowych, które w r. 1929 wynosiły sumą 29.009.888 zł., w r. 1933 spadły do 16.132.038 zł., w pierwszym półroczu zaś r. 1934 wynosiły 8.563.58 zł.

Stan zatrudnienia wykazuje na przestrzeni 6 lat spadek mniej więcej o 50 pr. Podczas gdy w r. 1929 przeciętna liczba zatrudnionych robotników wynosiła — 124.941 osób, w r. 1933 spadła ona do 76.538 osób, w r. 1934 (pierwsze półroczcie) wykazuje dalszy spadek do 73.942 osób.

— Kalendarzyk łowiecki na luty. Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju (oprócz woj. śląskiego), w lutym przypada czas ochrony na następującą zwierzęinę i ptactwo:

— Łosie-byki, łosie-samice i cielęta, jelenie-byki, danielle-rogacze, jelenie i danielle-samice i cielęta, sarny-kozy, sarny-kozy i kozieta, niedźwiedź, niedźwiedź z małenki, ryś (od 15 lutego), żbiki, kuny lesne (tumaki), porki, borsuki, zające-szaraki, zające-bielaki (od 15 lutego), guszcze-koguty, guszcze-kury, cietrzewie-kury, jarzabki, parwy, bażanty-koguty, bażanty-kury, kurapaty, dzikie indyki-samice, dzikie kaczki-samice i młode, oraz inne ptactwo wodne i błotne, czarne bociany, drobie, drobie-kamionki (strepty), dzikie gołębie, drożdzy, kwiczoły, paszkioty, ptaki krótkowate i drapieżne (z wyjątkiem jastrzębi gołębiarzy, krogulców, wron i srok), żubry, bobry, kozice i świstaki.

## O mniejsze obciążenia

### Nadmierne opłaty targowe i rogatkowe.

Ministerstwo spraw wewnętrznych zaleciło związkom samorządowym możliwe obniżenie obciążenia ludności wiejskiej. Kryzys gospodarczy w silniejszym stopniu pogorszył sytuację ludności wiejskiej, aniżeli miejskiej i z tego względu, zdaniem ministerstwa, powinna być obniżona wysokość publicznych świadczeń pieniężnych ludności rolniczej na rzecz związków samorządowych, zwłaszcza zaś na rzecz gmin miejskich.

Obniżenie obciążenia ludności rolniczej na rzecz samorządu posiada szczególne znaczenie z względu na akcję prorolniczą, prowadzoną przez rząd i finansowaną przez skarb państwa. Akcja ta dotychczas neutralizowana była w pewnym stopniu skutkiem zbyt wysokich stawek ciężarów publicznych na rzecz samorządu, co stawało się również źródłem niezadowolonych i anormalnych praktyk w życiu gospodarczym (np. liczne wypadki potajemnych ubożeń, odbywanie targów poza terenami targowymi, celem omięcia nadmiernych opłat targowych i t. d.).

Ministerstwo poleciło, aby związki samorządowe przystąpiły do obniżenia dla nich obciążających ludność rolniczą, gmin wiejskich zaś do obniżenia opłat za korzystanie z przedsiębiorstw i urządzeń miejskich, o ile opłaty te są wygórowane. W szczególności znieśione miały być opłaty rogatkowe, które wpływały niekorzystnie na komunikację i życie gospodarcze, wywołując liczne skargi ludności.

— Choroby zakaźne w Polsce. Według ostatnich zestawień departamentu służby

zdręwia w ministerstwie opieki społecznej, w okresie od 23 do 29 grudnia ub. r. zarcęstrowana na terenie całej Polski na stępujące przypadki chorób zakaźnych: 241 przypadków duru brzusznego, 39 duru plamistego, 1 duru rzekomego, 9 czerwonki, 268 płonicy, 502 błonicy, 8 zapalcenia opon mózgo-rdzeniowych, 442 odrdy, 69 róży, 110 krztusca, 30 gorączki połogowej, 5 włośnicy, oraz 1 przypadek Heine - Medinea.

W porównaniu z tygodniem poprzednim obserwuje się maogół spadek liczby przypadków wszystkich niemal chorób zakaźnych, w szczególności zaś spada znacznie liczba zachorowań na dur plamisty, płończy, błonicy, odrę i krztusiec.

— Zgon 94-letniego starca. W ub. wtorek we wsi Zawada pod Kamienicą Polska zmarł miejscowy gospodarz s. p. Jan Sitek, który przeżył 94 lata i był najstarszym człowiekiem we wsi i jednym z najstarszych w okolicy.

### Z Sądu Okręgowego.

Po 6 miesięcy więzienia za pobicie starca.

W dniu 1 stycznia 1933 r. w Kłobucku na przedmieściu zwanem Smugi odbywała się zabawa u niejakiego Głaba Romana. Huczna zabawa przeciągała się do późna, to też 66-letni gospodarz Józef Zych przyszedł na zabawę, aby zabrać córkę do domu.

Władysław Makles, zobaczywszy Zycha, podszedł do niego z Leopoldem Mielczarkiem, Antonim Chondem i Ignacym Olszewskim i wszczął awanturę o to, że Zych swego czasu pomawiał jego o podpalenie domu.

Po utarcze słownej wymienieni rzucili się na Zycha i dotkliwie pobili go tak, że starzec doznał ciężkich obrażeń ciała, a szczególnie ręki, którą władza teraz z wysiłkiem.

Na rozprawę Antoni Chond nie stawili się, wobec czego sąd nakazał rozesłanie listów gończych za nim. Rozprawa odbyła się przeciwko trzem pozostałym. Sąd skazał Władysława Maklesa i Ignacego Olszewskiego po 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary, a Mielczarka Leopolda, jako biernego widza, uniewinnił.

— Kurs walut. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.29 1/2, rubel złoty 4.89 1/4, dolar złoty 8.91.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 18 na 19 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki i p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Buiakowskiego — Aleja Wolności 37

— Ubranie za wódkę. W dniu 17 b. m. zameldował policji Kmiecik Zygmunt, zam. przy ul. Warszawskiej 43, że przed 4 miesiącami był w piwiarni Adamusowej Zofii przy ul. Al. Wolności 3/5, gdzie pić wódkę i piwo pod zastaw za ubranie, które dał Adamusowej. Obecnie chciał wykuć pić zastawione ubranie, lecz Adamusowa takowe sprzedała. Zostanie ona pociągnięta do odpowiedzialności karnej za nielegalny wyszynk wódki.

### Mistrz bilardu

za złodziejstwo aresztowany w cukierni. Od dłuższego czasu na terenie bilardów częstochowskich zjawiał się niejaki Walerjan Rachwał, który uzyskał szumnie brzmiący tytuł „mistrza” tej gry. Jednak okazało się, że „mistrz” postanowił uzyskać jeszcze jedno odznaczenie, lecz tutaj powinieli mu się nogą.

Mianowicie kupiec Lewkowicz, późnym wieczorem powróciwszy do domu, usłyszał w głębi pokoju sypialnego jakies podjeżrane szmery. Wbięgi wtedy do sypialni i zobaczył sławetnego bilardzistę, operującego przy skrzynce z kosztownościami żony.

Na wszczyt przez kupca alarm Rachwał rzucił się do ucieczki. Kupiec pogonił za nim, werbując po drodze przechodniów. Wreszcie po długiej gonitwie złodziej został zatrzymany na rogu ulicy Katedralnej.

Po pewnym czasie przeciw Rachwałowi została wytoczona sprawa sądowa i Rachwał został skazany w trzech instancjach, przyczem wczoraj prokurator na mocy wyroku zapadłego w kasacji, a zatwierdzającego rok więzienia, wydał nakaz aresztowania Rachwała i osadzenia go w więzieniu na Zawodziu.

W zdumieniu wprowadzili stałych bywalców jednej z cukierni, posiadającej bilardy, gdy na salę wkroczyła policja i

aresztowała Rachwała, odwożąc go karawką więzienną na jednoroczne rozmyślanie.

— Zakwestjonowany węgiel. W dniu 18 b. m. podczas obławy policyjnej w mieszkaniu Psinuk Anieli przy ul. Warszawskiej 188 zakwestjonowano 70 kg. węgla pochodzącego z kradzieży na szkodę P. K. P.

### Straszny wypadek

Robotnik zmarł przygnieciony windą.

W Gnasyńskich Zakładach Ceramicznych wydarzył się straszny wypadek śmierci, któremu uległ 19-letni robotnik Ludwik Matyszczak.

Robotnik ten zjechał z piętra w towarzystwie drugiego robotnika windą, na której znajdował się naładowany wózek.

Gdy towarzyszący mu robotnik opuścił windę, ta wskutek niezahamowania jej podniosła się automatycznie w górę w chwili, gdy Matyszczak wychodził z windy.

Nieszczęśliwy robotnik porwany został w górę i przygnieciony do krat żelaznych, ulegając złamaniu 7-miu żeber i ponosząc śmierć na miejscu.

Na towarzyszących pracy wypadek strasznej śmierci wywarł przynębiające wrażenie.

### Obława policyjna

31 osób w areszcie.

W nocy na 18 b. m. na terenie miasta przeprowadzona została obława policyjna, w wyniku której zatrzymano 31 osób, podejrzanych o różne przestępstwa, w tem 19 osób ze świata przestępczego — zamiejscowych.

— Doniesienie karne. Za nieprzestrzeżenie przepisów drogowych spisano do niesienia na Szczepanika Franciszka, zam. przy ul. św. Rocha 6.

### Aresztowanie komunistów

przed fabryką „Warta”.

Podczas wczorajszego wychodzenia robotników z fabryki „Warta” 4-ch mężczyzn usiłowało urządzić masówkę komunistyczną, przyczem poczęli roznadzać odezwę.

Policji udało się zatrzymać komunistów i odprowadzić do Urzędu śledczego. Przy aresztowanych znaleziono kilkadziesiąt odezw o treści antypaństwowej.

Szczegóły dochodzenia trzymane są w tajemnicy.

### Przemytnik sacharyny

w rękach Straży Granicznej.

Szosa, prowadząca do Miedźna, jechał na rowerze młody człowiek, trzymający jedną ręką teczkę. Przechodzący wieśniacy zauważyli, iż człowiek ów przez dłuższy czas błąkał się po lesie w towarzystwie nieznajomego nikomu w tych okolicach żydka, który po ożywionej rozmowie zaprowadził swego towarzysza w głąb lasu i tu wykopał mu zpod grubej warstwy śniegu starannie owiniętą paczkę. Przedmiot ten młody człowiek schował do teczki, poczem odszukał swój rower, stojący na skraju drogi, i wyruszył ku Częstochowie.

Zaledwie jednak rowerzysta ujechał kilkadziesiąt kroków, zagroziła mu drogę funkcjonariusze straży granicznej z Częstochowy. Na widok mundurów osobnik wypuścił z rąk teczkę, z której wypadła na ziemię owa tajemnicza paczka. Zpod opakowania posypały się białe ziarenka sacharyny. Straż graniczna zebrała całą zawartość paczki i wraz ze sprawkę prze transportowała do inspektoratu w Częstochowie.

Okazało się, że owym przemytnikiem jest Józef Mikołajczyk, zamieszkały na Rakowie, który odebrał owe 8 kg. sacharyny od niewiadomego żydka, działającego znów na skutek polecenia poważnego hurtownika z Częstochowy.

Mikołajczyk został zaangażowany do przemytu sacharyny przez ową hurtowniczą firmę na specjalnie dogodnych warunkach i miał szmugiel transportować stałe z wszelkimi ostrożnościami i w większych ilościach.

Mikołajczyk został zatrzymany w areszcie.

— Za jazdę bez biletu. Za jazdę bez biletu spisano doniesienie na Szczepanika Franciszka, zam. w Radostkowie gm. Mykanów.

# OSTATNIE WIADOMOSCI

## SLEDZTWO W SARWIE ZAMACHU W MARSYLJI.

Białogród 18.1. — Sprawozdanie Węgier o rezultatach śledztwa w sprawie zamachu marsylskiego będzie rozpatrywane dopiero na majowej sesji rady Ligi.

SMIERĆ HR. CIPPONIGO.

Rzym 18.1. — Dzisiaj w nocy zmarł senator hr. Cipponi, wybitny działacz faszyzowski oraz znany literat. Cipponi w charakterze b. ochotnika wojennego brał udział w wycieczce, jaką złożyła w Polsce w r. 1932 delegacja Związku włoskich ochotników wojennych. Zmarły był serdecznym przyjacielem Polaki.

## Wyrok w procesie

ZINOWJEWIA I KAMIENIEWA.

Moskwa 18.1. — Kolegium wojskowe naj wyższego sądu ZSRR, ogłosiło wyrok w sprawie Zinowjewa, Kamieniewa i 17 współtowarzyszy, oskarżonych o organizację spisku kontrrewolucyjnego i współdziałanie w spisku, mającym na celu zamordowanie Kirowa. Sąd uznał wszystkich oskarżonych za winnych.

Zinowjew skazany został na 10 lat więzienia, Kamieniew na 5 lat więzienia, pozostali współoskarżeni na różnego rodzaju kary więzienia.

## UCIEKNIERZY NIEMIECCY OPUSZCZAJĄ SAARĘ.

Paryż, 18.1. — Granica francuską przekroczyła grupa blisko 500 emigrantów z Saary. Grupa 28-miu komunistów, którzy przekroczyli granicę ze śpiewem międzynarodówką, została przez władze francuskie spowrotem odstawiona na terytorium Saary.

## GROZNY POZAR.

Lódź 18.1. — W 4-piętrowym domu przy ul. Podrzecznej 9 wybuchł groźny pożar.

— Protokoły policyjne. Za potajemny ulóbj spisano doniesienie na Molendę Bronisławę, zam. przy ul. Sabinowskiej Nr. 10, a za nieprzestrzeżenie przepisów meldunkowych na Więckowskiego Jani, zam. przy ul. Okrzei 50 w Rakowie.

## Entuzjazm dla Rosevelta

Zawarta w noworocznym orędziu prezydenta Roosevelta zapowiedź walki z nędzą i bezrobociem wywołała w całych Stanach Zjednoczonych nową falę żywiołowego entuzjazmu dla obecnego kierownika państwa. Do Białego Domu napływają codziennie dziesiątki tysięcy listów z wyrazami uznania i zapewnieniem parcia tej akcji. Znamienne jest, że duża część listów pochodzi z kół przemysłowych, które w akcji walki z bezrobociem widzą przedewszystkiem możliwość wzrostu konsumpcji wewnętrznej, a temsamem nowe możliwości rozwoju dla przemysłu amerykańskiego. Również prasa ustosunkowuje się do kroków prezydenta niezwykle przychylnie. Dzienniki charakteryzują ostatnie wystąpienie prezydenta jako „moralną zachętę” dla całego kraju i podjęcie dla każdego obywatela Stanów Zjednoczonych.

Według informacji z kół rządowych nadzwyczajne wydatki związane z akcją walki z bezrobociem wyniosą około 4-5 miliardów dolarów. Oprócz tego na akcję w doróżnej pomocy dla najbardziej potrzebujących poświęcone być ma około 900 milionów dol. Szczegóły przeprowadzenia tej akcji ustalone w niedawnej konferencji prezydenta Roosevelta z gubernatorem Federal Reserve Bank z wybitnymi urzędnikami świata politycznego, kół gospodarczych i organizacyj społecznych, rozesłane zostały członkom obu izb parlamentu Stanów Zjednoczonych, który po zatwierdzeniu budżetu na rok 1935-36 przejdzie do szczegółowej nad nimi debaty.

## Na srebrnym ekranie.

Kino „Luna” wyświetla znakomity film p.t. „Nana”. Scenariusz jest wolną przeróbką słynnej powieści Emila Zola. Przedstawia dzieje dziewczyny, która z nizin społecznych Paryża wniosła się do stanowiska gwiazdy scenicznej, otoczonej hołdami, bogactwem, nie zasnala jednak szczęścia i skończyła tragicznie, będąc przyczyną konfliktu między dwoma braćmi. Film zrealizowany został pierwszorzędnie, odznacza się kinowem tempem, wzorową techniką zdjęć i dobrą grą. Udatne są zwłaszcza sceny na początku i na końcu: zajście pomiędzy Naną i pijanym oficerem w ogródku restauracji i śmierć Nany w chwili

Jeszcze przed przybyciem straży ogniowej lokatory, zamieszkuje 4-piętro zaczęli w popochu wykakiwać na balkony 3 piętra. Jeden z tych lokatorów doznał przytem złamania nogi. Straży ogniowej udało się wkrótce ogień zlokalizować i uratować trzy osoby, które już uległy zaccadzeniu.

## Katastrofa na przejeździe

5 OSÓB POD KOŁAMI POCIĄGU.

Lublin, 18.1. — Dzisiaj o godz. 5-ej rano pociąg pospieszny, idący z Rozwadowa do Lublina, najechał około stacji Miedziaca na furmankę chłopską, która została zdruzgotana.

Pięć osób, które jechały na wozie, odniosły ciężkie rany.

## OBRAWOWANIE NOTARJUSZA

Lódź 18.1. — W nocy włamano się do biur notarjusza Mandelkego przy ul. Piotrkowskiej. Włamywacze rozpruli kasę i zrabowali ok. 40.000 zł.

## ARESZTOWANIE DORADCY TECHNICZNEGO ELEKTROWNI WARSZAWSKIEJ.

Warszawa 18.1. — Władze śledcze aresztowały doradcę technicznego elektrowni warszawskiej, inż. Jana Klukowskiego. Fakt ten wywołał sensację, albowiem inż. Klukowski był założycielem i kierownikiem biura porad dla abonentów elektrowni, które istniało 2 lata i było zwiniete z chwilą, gdy elektrownia zaangażowała inżyniera na swego doradcę. Biuro powstało pod hasłem służenia interesom abonentów. Inż. Klukowski, prowadził w imieniu swej klienteli wiele procesów w elektrowni.

## KRADZIEŻ W MUZEUM.

Lwów 17.1. — Nieznani sprawcy skradli w muzeum Narodowem w rynku dwa drogocenne krzesła, stanowiące ogni własność króla Jana Sobieskiego. Krzesła te odebrała policja od paserów.

wybuchu wojny w r. 1870. Styl epoki bez zarzutu, stroje kobiece a la dzisiejsze, sceny zbiorowe mają dużo ruchu. Najwięcej zainteresowania budzi w roli Nany piękna Rosjanina Anna Sten, pamiętna z „Złotego pasportu” i „Braci Karamazow”. Jest to artystka b. utalentowana, ma doskonałą prezencję, głos a la Marlena i oczy pełne ekspresji. Posiada wszelkie dane, by stać się tym typem vampa, jakim są Marlena i Greta. Godną nowej gwiazdy obsadę tworzą Ph. Holmes w roli zakochanego w Nanie porucznika i L. Atwill, jako jego brat pułkownik. — Nad program tygodnik, zdjęcie z wycieczki jachtem do Włochy oraz przesłanie bajka rysunkowa w kolorach p.t. „Konik polny i mórki”.

## PODZIEKOWANIE.

Zarząd Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet z oddziału „Olsztyn” w imieniu działwy rodzin najbliższych składa serdeczne podziękowanie W. Panu Staroście za oferowanie staski płatna na kosztzki dla najbliższych dzieci Olsztyna w dniu gwiazdki. W. Pan Dyrektorowi Gimnazjum im. Traugotta, Komitetowi Rodzicielskiemu i zaczemu Panu Prof. Mikołajowski wyrazi wdzięczność za tywy udział w zorganizowaniu uroczystości chinkowej w dniu 6-go stycznia r. b. w gmachu Osiedla w osiedle „Olsztyn”. Młodzieży zaś wyżej wymienionego Gimnazjum za wiele tradów, niezwykłą ołarność i otoczenie dlatwy słonecznym ciepłem braterskiej miłości „Czede” i „Bóg spisał” w imieniu 90-ku dzieci, obdarzonych odziet, słodczykami i innymi podarunkami w swym gorącym apela skierowanego do Wychowawców Gimnazjum im. Traugotta przy wyżej wymienionym Zarząd Z. P. O. K. z Olsztyna.

W niedziele dn. 20 stycznia r. b. w lokalu własnym ul. Narutowicza 36 m. 25 o godz. 16.30 w pierwszym a o godz. 17 w drugim terminie odbędzie się Nadzwyczajne Zebranie Członków Stow. Robotników Chrześcijańskich „Ognisko Robotnicze” w Częstochowie. Z a z a z a.

## OFIARY:

Dla biednych do uznania kt. prał. Wróblewski na wezwanie p. Snawadzkiej Wiktora Zdzisława zł. 2.  
Na wezwanie p. Marcinkowskiej Łukowczyk zł. 2.

## POTRZEBNA

dziewczyna na przychodnie, ul. Dąbrowskiego nr. 21 m. 13, Smela, 104

## SPRZEDAM

restaurację w dobrym punkcie z powodu wjazdu. Wiadom w „Rozmowie” ul. Aleja nr. 21.

## ZA DŁUGI

meza mojego, Romana Borowskiego, nie odpowiadam. Ewa Borowska.

## ZGUBIONO

dowód osobisty wydany przez Zarząd Gminy Olsztyn na imię Franciszka Janak.

## POTRZEBNA

śluzka z dobrami świadectwami, wiadająca systemem fraszczkim lub niemielczkim. Oferty skła dać do sklepu „Godca” pod „S”.

# Kronika handlowa

**Podrożenie herbaty i kask.** Na posiedzeniu warszawskiej komisji cennikowej epokowo-kolonijalnej uchwalono nową następującą orientację ceny herbaty: Orange Pecoe — 13 zł. 30 gr. (dotąd 12 zł. 50 gr.), Ceylon Pecoe — 14 zł. 80 gr. (dotychczas 14 zł.) i Ceylon Orange Pecoe 16 zł. 80 gr. (16 zł.) z powodu wyższości, kakao holenderskie — 6 zł. 50 gr. (7 zł.), kakao krawskie — 6 zł. (58 gr.), 00 — 66 gr. (62 gr.), 000 — 74 gr. (70 gr.), 0000 — 78 gr. (74 gr.), gryczanej białej — 49 gr. (45 gr.), białej łamanej — 42 gr. (38 gr.), palonej — 54 gr. (50 gr.), palonej elektrycznie — 46 gr. (43 gr.), gryczanej palonej łamanej — 44 gr. (40 gr.), perłowej funiówki — 48 gr. (46 gr.), jaglanej I gat. — 54 gr. (52 gr.), II gat. — 42 gr. 40 gr., grochu polnego — 38 gr. (36 gr.) i kawy pustej kwaszonej — 28 gr. (dotąd 20 gr.), wszystko za kg. w detalu.

**Wizowe ożywienie w Łodzi.** Silne mrozy wpłynęły dość poważnie na ożywienie transakcyjnej na rynku włókienniczym w Łodzi. Transzacje te objęły artykuły z mowy prawie we wszystkich branżach. Tak więc w dziale damskich tkanin ba-

wnianych ściśle zimowych zakupy odwołanych miejscowych, a częściowo i produkcyjnych były dość znaczne. Analogicznie kształtowała się sytuacja w dziale towarów wełnianych, zimowych. Wreszcie ożywienie objęło również i przemysł dziany i trykotażowy, gdzie zapotrzebowanie jest zwłaszcza szczególnie silne w zakresie wyrobów sportowych, ciepłej bielizny i artykułów dziecięcych. Ceny w związku ze zwiększeniem zapotrzebowania wykazywały tendencję stałą z odciążeniem mocniejszym. Według opinii hurtowników nagłe ożywienie wpłynąć może korzystnie na dalszy rozwój transakcyjnej artykułami zimowymi, gdyż składowi odbiorcy i zapasy towarów są niewielkie.

**Kary za niewykupienie świadectw przemysłowych.** Ze względu na ogólną sytuację gospodarczą, znaczna ilość przedsiębiorstw, zarówno handlowych jak i przemysłowych zmuszona jest wykupywać świadectwa przemysłowe dopiero w styczniu r. b.

Wobec powyższego Związek Izby Przemysłowo-Handlowych zwrócił się do ministerstwa skarbu z prośbą o wydanie okólnika, polecającego podległym władzom skarbowym zaniechanie wdrażania docho-

dzeń karnych w wypadkach, gdy świadectwo przemysłowe zostało wylupione w terminie do dnia 1 lutego r. b.

## Z dziedziny mody

**O wstążkach potrośnie.** Przedwstążkami o tem, co jest teraz najbardziej aktualne, a więc o futrach. Niema takiego puszystego stworzenia, którego futra by się nie nosiło. Wszystko absolutnie jest modne — cała fauna od jednego bieguna do drugiego i poprzez równik. Kolarze nosi się duże, marszczone, drapowane. Ładny jest zamknięty, miękki szal, który nakłada się nakształt chomata przez głowę. Tegoroczne mufki większe są od tych, które nosiło się w poprzednich latach. Mufki kompletuje się za sztylpami rękawiczek i czapkami. Futrzane czapeczki i papachy to moda tegorocznej sezonu. Co do płaszczy z materiału, spotykamy je również często jak futra. Tam gdzie wchodzi w grę puszyste futro używa się nieraz na przybranie do 10 lisów i nawet więcej. Płaskiego futra używa się jeszcze więcej. Całe rękawy, karczki, serdaki, kamizelki nakłada się po wierzchu. Przechodząc od przepychu futer,

stwierdzamy niezwykłą prostotę i skromność sukien przedpludniowych. Są to przeważnie garsonki, uszyte sportowo, w fałdy, z kieszeniami, paskami i krawatami. Ozdobę stanowią bardzo modne w tym roku inicjały z metalu, drzewa, kości lub błyszczącego strasu. Te garsonki, które są łagodniejsze w kroju i nie tak surowo angielskie mają za przybranie komplectki, składające się z mankietów i kołnierzyka. Czasem do kołnierza nosi się karkardę w grochy lub kratę.

Miłą nowością sezonu jest pokazna ilość sukien i garsonek z ręcznie dzianego trykotu. Kosztują takie przybrany jest puszysta angora i nie daje się zastąpić żadnymi innymi. Są bezkonkurencyjne lekkie, elastyczne i twarzowe, przytem ze względu na cenę dopuszczalne dla wszystkich. Co do sukien na popołudnie należy przewidywać stłkiem jeszcze raz przypomnieć o eleganckich kostiumach bardziej wyszukanych i kosztownych od najdroższej toalety, kostiumach z lamy, mory, tafty i crepe-satiny. Wiosny nosi się za uszy, na czoło opadają lok, a wysoko nad karkiem pierzchy się cały stos misternych loczków. Jest to coś bardzo stylowego, ale zato twarzowego. Celina.

## Tabela wygranych Loterii Państwowej

(Nieurzędowa).

W dwunastym dniu ciągnięcia 4-el klasy 31-el polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

### CIAŃNIENIE PIERWSZE.

Po 10.000 zł. na Nr. 30438 143846.  
2.000 zł. na Nr. 163165.  
Pon 1.000 zł. na Nr. 54774 67155 71496 76524 76801 80311 84455 98388 160337.

### Po 200 złotych na N-ry:

425 988 2301 502 865 745 68 3300 519 4489 566 79  
653 86 756 841 5631 6272 92 469 519 7343 98 1024  
966 8111 240 871 84 961 9377 88 810 40 990 10089  
608 1319 608 991 1278 ... 372 422 16116 34 402  
985 17012 286 993 823 1813 280 604 26 19307 602  
847 20136 510 752 899 965 2126 302 745 904 11  
22007 219 49 334 673 859 907 23219 94 823 715 56  
928 68 24026 601 25080 47 542 26020 72 132 75  
259 659 711 27993 28111 240 37 29182 431 30244  
304 427 874 31396 448 32099 165 541 717 37574  
34119 35189 36040 186 269 554 891 37098 872 649.  
38011 178 439 662 39381 40610 89 896 41473 931  
42843 43112 76 293 604 860 86 44613 451 80 406  
668 62 721 46001 547 643 933 47806 182 96 299 52  
92398 48129 898 49289 21 720 948 80494 943 81387  
52290 462 53300 55 428 54022 434 976 85505 653  
834 996 66040 73 863 87052 338 72 838 85230 416  
546 89761 60829 921 61121 391 720 62189 428 486  
841 79 63140 275 323 627 628 64018 788 65564 404  
521 684 979 66587 820 67330 39 622 712 68232 304  
633 798 62329 27 443 894 70932 72408 5 73194 481  
616 729 74164 78199 934 734 958.

114877 115609 116731 117294 118800 119032 439  
809 120339 431 873 90 121887 122964 63 123497 869  
124496 125108 383 126253 129261 772 966 129390  
130763 131299 132383 780 898 133235 730 97 134062  
103 290 391 135168 354 588 655 754 136331 973  
137121 630 747 138713 139121 69 239 427 140547  
652 141067 134 248 657 142213 343 605 143888 144226  
418 27 729 801 68 145366 146180 147657 879 148025  
276 95 899 868 149463 180114 737 929 67 151012  
833 627.

152644 750 153433 271 155171 327 628 853 156072  
65 398 477 839 157543 677 733 158746 159175  
160224 844 161376 162066 728 163559 591 846  
162373 653 95 165271 477 852 84 167756 168013 383  
571 903 169994 170189 171176 243 605 172320 804  
899 173187 668 174191 809 178127 809 963 176733  
177100 39 332 668 179026 248 624.

### CIAŃNIENIE DRUGIE.

Wygrane Połączenia po 80 zł. na N-ry:  
39 264 91 626 846 1212 29 443 838 74 927 2174  
280 485 544 364 9005 413 511 777 84 634 4623 32 64  
835 915 5038 98 213 313 455 532 671 90 756 855  
6263 481 641 43 737 7008 199 356 415 556 812  
694 9183 475 606 756 10064 299 484 558 961 11091  
168 358 512 687 752 12094 234 93 720 13071 94 167  
502 814 14414 43 665 987 18530 86 913 25 16082  
123 59 362 847 97 17088 287 300 80 642 44 64 18017  
456 668 19089 673 20088 163 247 78 485 505 675  
910 21181 247 578 702 807 18 63 22666 803 23196  
96 758 910 24055 57 102 2670 489 566 275 2556  
940 26116 483 92 823 27080 82 107 317 83 874  
28077 179 243 343 69 860 29021 169 851 803 915 80  
67 20346 417 682 813 19 29 31023 118 351 81 32142  
202 399 33066 24 156 448 738 34101 814 694 894  
156 35011 36 216 93 425 649 747 77 807 97 908  
36448 599 646 55 81 839 71 37284 350 439 828 92  
787 843 74 908 92.

38187 91 357 432 62 91 553 631 828 397 39135  
93 604 65 810 705 808 970 40064 66 181 259 60 319  
619 732 918 41106 15 70 261 809 966 42148 583 674  
92 923 40078 92 118 258 688 807 73 4078 89  
262 864 72 417 32 95 498 48108 8 230 79 399 509  
634 67 782 46107 221 463 584 98 47384 464 627  
48086 348 607 4940 121 465 838 782 80078 147 447  
518 681 81109 78 422 628 73 718 55 839 928 82844  
983 52263 81 304 481 982 2422 489 530 44 756  
836 16060 522 74 795 952 86111 84 237 335 700  
7808 98 186 104 234 31 574 701 826 973 8553 629  
8782 951 59606 196 98 371 444 578 743 60148 21 29  
368 105 973 61738 918 2027 203 114 527 672 778  
609 132 542 731 866 64077 942 65028 275 60094  
281 473 551 60755 328 624 784 68161 215 263 205  
698 896 961 69002 15 183 375 918 70072 84 68 207  
400 704 68 820 98 900 17 86 71927 80 72149 67 62  
760 73296 564 902 74312 402 790 944 75091 239  
741 47 845 911 77.

76004 249 57 305 54 530 31 963 85 77118 878 74  
76336 56 478 661 997 79111 242 406 25 910 80061  
236 661 622 742 855 61 89 819 8218 796 82004 162  
420 25 301 70 706 981 83199 213 44 661 79 841 57  
61 911 52 84102 399 862 678 718 88103 308 54 59  
49 611 685 792 852 96 98 860661 166 235 877 87283  
388 59 897 88737 73 94 501 938 61 91658 941 90689  
102 432 830 27 804 50 91093 251 65 899 92024  
212 99 899 9026 286 700 909 12 55 94137 324 415  
621 651 99 800 91 82 90804 402 74 677 78 894 356  
96067 200 707 96 922 92626 48 902 20 67 98196 356  
9233 90086 434 824 730 71 958 100174 535 967  
102131 95 747 102013 132 228 175 465 676 711  
109447 258 90 344 84 736 43 104883 716 97 185014  
103 162 106229 322 38 43 49 808 616 727 823 949  
107878 367 479 555 617 27 871 108238 41 93 460 62  
584 731 60 73 870 109097 521 634 868 96 10869  
11211 112030 396 401 43 684 113025 538 536 48  
980.

114028 58 401 509 940 115023 338 542 687 91  
862 501 116291 311 90 448 566 741 915 117181 406  
605 656 118068 69 264 326 724 606 724 834 406  
110229 215 88 96 627 120270 96 576 551 564 627  
112024 215 88 96 627 120270 96 576 551 564 627  
12009 14 82 96 627 120270 96 576 551 564 627  
124098 149 88 379 415 534 72 125599 877 126033  
91 349 493 127306 73 444 97 632 56 128083 106 442  
129125 409 623 55 949 71 130621 67 736 927 131258  
305 466 507 34 132021 65 392 517 717 943 133333  
485 134179 225 314 79 605 60 135005 26 75 165  
476 747 822 944 136136 367 585 799 47 931 77 914  
97 137322 369 903 33 95 138425 656 80 838 946 88  
139076 212 571 662 750 65 77 919 47 52 140811 683  
84 705 803 73 141005 25 48 494 39 507 142049 629  
140709 72 208 331 506 705 801 143046 67 91 971  
201 93 423 534 689 748 829 912 149374 918 24 107  
150140 47 323 535 861 151769 904.

182712 153322 81 929 155129 510 560 893 158344  
843 77 648 877 156390 506 88 825 157752 62  
962 158326 497 647 904 158961 206 341 642 865 990  
160039 138 356 854 723 42 161037 128 49 329 590  
801 162062 454 526 703 16 985 163077 371 810 84

602 64 93 164340 55 60 490 532 601 705 94 915 20  
90 165007 15 87 504 708 166014 43 471 684 782 848  
167478 711 942 168603 169119 61 718 937 170623  
64 160 207 308 400 503 903 171000 212 524 716 784  
931 78 172808 716 855 173025 29 291 499 652 791  
862 174480 979 175120 223 395 407 56 702 917  
38 88 176095 393 465 66 177101 36 268 79 900  
63 178604 595 179122 270 655 804.

### CIAŃNIENIE TRZECIE.

Wygrane Połączenia po 50 zł. na N-ry:  
194 383 887 1045 206 762 2093 123 54 76 783  
988 3203 20 339 635 713 51 854 910 4091 268 581  
948 5227 664 975 6019 945 703 955 607 915 59  
8117 375 908 271 487 87 824 29 40661 141 693  
820 927 11183 556 638 986 927 12364 95 485 94  
84 715 98 13497 373 817 14341 613 49 958 914 78  
15054 88 399 674 16227 714 815 903 17358 60 413  
584 628 925 18400 607 297 438 64 532 676 800 87  
19 428 20114 91 297 397 438 64 532 676 800 87  
981 21232 311 21 37 30 837 20071 120 39 397 427  
23087 327 55 647 11 24147 234 94 314 355 619  
887 25222 525 630 657 935 26130 472 900 47 709  
27318 60 470 758 71 79 845 918 28087 115 307 402  
834 29060 362 807 766 982 30266 498 627 72 860  
31090 244 437 32144 59 210 26 317 624 70 331 70  
14 942 34144 240 52 98 3547 633 753 36029 125  
301 27 407 72 546 78 773 92 37157 327 309 408  
519 678 95 134 880.

3206 89 375 740 940 39021 230 82 99 37 427  
565 738 948 17 40100 304 956 41512 62 336 410  
990 859 4243 65 338 455 620 704 807 932 93 43099  
326 39 481 581 764 44392 533 614 876 45078 215  
452 589 802 42 122 40605 256 92 689 721 24 92  
47049 129 968 48078 198 91 280 33 340 94 411 723  
49160 668 50184 2793 933 852 1200 245 323 433 601  
56 716 93 850 62 985 99 52227 33 388 486 878  
53752 54122 22 048 63 575 632 33 825 5940 240  
91 435 527 721 721 542 592 56295 321 655 700 16  
866 57043 400 599 889 901 5812 22 517 535 631 607  
969 59509 326 91 476 818 21 24 27 60273 508 60  
613 14 100 56 61268 349 442 602 6 879 62482 860  
62023 93 126 26 73 336 596 1162 64514 33 85 724  
30 819 938 62033 122 522 715 652 862 60078 271  
630 819 940 67318 91 661 706 897 68148 287 542  
7123 890 69125 213 53 368 492 580 7097 677 775  
71608 97 72015 50 56 169 71434 37 405 570 74230  
72 344 611 874 994 79169 394 515 715.

76043 129 48 274 455 72 549 776 820 77429 309  
17 668 927 78312 18 686 79197 328 92 618 80263  
427 753 950 96 87 81014 24 377 670 82733 83276  
301 493 669 72 987 88 84044 289 353 595 782 811  
85036 277 353 512 609 86475 85 719 819 971 87075  
154 497 821 88080 149 410 922 90953 152 205 78  
600 508 44 75 716 46 70 822 90221 399 411 944  
93132 82 421 62 533 788 91 29 92065 520 858  
91283 277 315 473 594 600 739 75 94460 74 528  
956 92326 411 677 96056 84 669 97139 257 758  
497 629 793 98150 234 93 334 51 67 920 53 90979  
175 260 602 100113 86 314 55 325 922 101026 151  
357 603 900 102207 453 86 97 502 621 878 103131  
71 401 700 823 104146 67 361 456 661 105314 77  
515 716 102523 74 605 911 44 107086 290 896  
108049 119 979 878 999 109094 205 462 518 61 684  
741 929 110423 583 651 760 800 939 112179 401  
653 759 79 21 27 112020 39 171 654 74 734 113021  
407 612.

114023 396 577 829 115061 83 103 483 624 43  
949 116234 346 779 899 949 117008 33 656 848  
118328 440 740 817 119006 77 237 339 424 552 674  
703 120207 371 501 761 95 829 123300 308 38 46  
675 851 83 122157 533 513 51 459 132324 910  
124215 416 521 125226 394 584 784 896 126660  
75 565 98 878 913 23 127042 114 21 312 128153  
330 401 351 700 836 906 33 129652 571 869 130022  
135 318 409 74 521 49 131008 116 261 81 610  
67 848 66 75 132061 72 113 425 37 543 691 610  
133226 726 134089 307 97 663 135166 553 600 37  
75 796 826 136079 299 308 524 50 837 937 137033  
161 251 88 22 81 411 48 537 3 1394 56 908 18  
138117 232 306 466 599 652 373 386 287 471 582  
93 627 910 596 140234 376 538 877 141588 99 928  
142022 124 47 200 595 648 708 26 65 903 52 143125  
300 144105 439 75 505 24 634 797 145444 781 84  
146007 173 375 405 447 654 763 809 967 147054  
75 131 62 148035 85 128 83 43 655 54 148085  
113 414 543 802 936 150001 220 374 728 50 929  
151181 414 626 57 906 92.

152191 293 374 402 10 95 640 800 18 76 906 61  
153471 584 978 154165 361 72 85 667 794 956 155105  
29 67 361 403 156279 3

## Z KRAJU

(-) **Sledzie i odzież dla powodziar.** Firma Hering Union Siglufjörð (Islandia) ofiarowała na rzecz powodziar w Polsce 50 beczek sledzi. Wyjedaniem i sprowadzeniem transportu do Polski zajęła się anonimowa osoba z Warszawy. Komitet Niesienia Pomocy Powodziarom w Polsce przy Związku kupców polskich w Lens za pośrednictwem generalnego konsulatu R.P. w Lille ofiarował na rzecz powodziar wagon odzieży, obuwia, sprzętu domowego i żywności.

(-) **Sosna - olbrzym.** Z Helu donoszą: Poza drzewem mamutowym, znajdującym się w szkółce leśnej w Helu sosna - olbrzym. Sosna swemi konarami obejmuje przestrzeń 230 metrów kw. Wspaniały ten zabitek flory kaszubskiej stoi wolno w rezerwacie leśnym. Olbrzymi pień sosny dzieli się u podstawy w pęk rozłożystych ikonarów. Jest to jeden z najwspanialszych okazów przyrody wybrzeża.

(-) **Nadużycia na kolei.** W Katowicach dyrekcja kolei wykryła w ostatnich czasach wielkie nadużycia, których dopuścił się technik Antoni Piotrowski z Katowic, pracujący w wydziale drogowym. Wszedł on w porozumieniu z dostawcami i pobierał od nich łapówki. Sprawę przekazano sędzemu śledczemu w Katowicach, który zarządził osadzenie Piotrowskiego w areszcie śledczym. Afera przybiera wielkie rozmiary.

### Ciekawa próba wskrzeszenia tarpana.

Przed dwoma laty głośnym echem odbiło się w prasie krajowej i zagranicznej odkrycie prof. Vetulani z Wilna, który odnalazł w powiecie bilgorajskim ostatnie okazy dzikich koni stepowych, tak zwanych tarpanów. Zwierzęta te, których wizerunki, skrócone przez ludzi pierwotnych, można spotkać w jaskiniach, były uważane za wymarłe.

Prof. Vetulani nabył od włościan kilka okazów i przewiózł je do Poznania, gdzie znalazły troskliwą opiekę w miejskim ogrodzie zoologicznym. Powstał projekt wskrzeszenia czystej rasy tarpanów przez wsteczne krzyżowanie, co pozwoli usunąć domieszkę obcej krwi.

Wypada zaznaczyć, że sprawą tarpanów zainteresowali się również Niemcy. Kilka koni z pod Bilgoraja posiadał ogród

zoologiczny w Berlinie, gdzie przystąpiono do prób identycznych z doświadczonymi w Poznaniu.

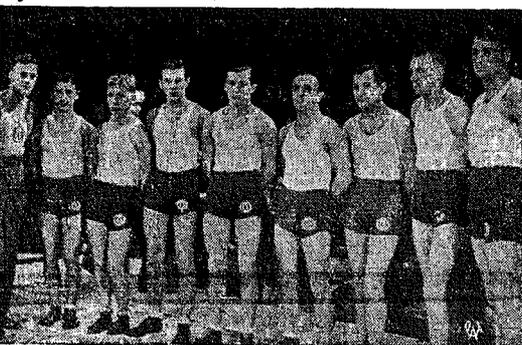
Tarpani bilgorajski, jako bardzo silne i wytrzymałe na niewygody, znalazły zastosowanie podczas wojny w taborach niemieckich na terenie b. Kongresówki. W wojsku niemieckim nosiły nazwę „polnische koniki”.

(-) **Potaniecie prądu elektrycznego w Gdyni.** Zakłady elektryczne w Gdyni dokonały znacznej redukcji cen prądu, a mianowicie dla przemysłu na 28 gr. za kw. godz.

(-) **Kradzież przez podkop.** Z Warszawy donoszą: Przy ul. Mazowieckiej 14 nieznanemu podkopywaczowi dostali się do pustego, remontowanego sklepu (z owocami na skład herbaty i kawy). Korzystając, iż sklep ten jest oparkowany, „pracowali” swobodnie. Po przebitciu otworu w ścianie, dostali się do sąsiedniego sklepu, mieszczącego skład papierów, tytoniu, kart do gry i towarów galanteryjnych, należący do Władysława Wierzbickiego. Podkopywacz okradł wspomniany skład niemal doszczętnie, zabierając wszystkie tytonie, papierosy, karty, cygarniczki, fajki, teckiz, portfele itp. Złodziejce wynieśli łup w workach.

(-) **Katastrofy morskie koło Gdyni.** Z Gdyni donoszą: Kuter rybacki „Starnia” został zdjęty z mielizny i przyholowany przez holownik „Orkan” do stoczni rybackiej w Gdyni.

**Powszechność, stałość, wytrwałość w nabywaniu znaczków FOM. — gwarantują milijony na budowę Floty Wojennej.**



Mecz bokserski  
Warta — Makabi.

Zwycięska drużyna K. S. Warta, która pokonała drużynę Makabi w stosunku 12:4. Mecz odbył się w ramach drużynowych mistrzostw Polski w boksie.

## Ze świata

(X) **Przed wystawą w Brukseli.** Termin otwarcia wszechświatowej wystawy w Brukseli oznaczony został ostatecznie na 27 kwietnia 1934 r. Prace przygotowawcze i budowa nowych pawilonów prowadzone są w szybkim tempie. Między innymi projektowane jest również urządzenie dla dzieci osób zwiedzających wystawę specjalnej „nursery”, gdzie mamusie będą mogły zostawiać swoje maleniska pod opieką doświadczonych freblanki. Ponadto wprowadzona ma być jeszcze inna nowacja, a mianowicie oddany zostanie do użytku publiczności specjalny pawilon, zawierający oddzielne kabiny, gdzie będzie się można przebrać i umyć. W pawilonie tym znajdować się będzie również szereg kabin telefonicznych dla rozmów międzymiastowych. Na terenie wystawy uruchomiona ma być również apteka, czynna w dzień i w nocy.

### Masowa sugestia mieszkańców miasteczka.

Z Opola donoszą: Prasa niemiecka szeroko rozpisyuje się od kilku dni na temat masowej sugestii, jakiej uległa większa część mieszkańców miasteczka Landhut na Śląsku Wrocławskim w Karkonoszach, położonego nad granicą czeską. Miasteczko liczy około 14 tysięcy mieszkańców.

Przed kilku dniami rozeszła się tam wiadomość, iż w miasteczku pojawił się strach. Ubrany w biały płaszcz, z oczami rozpalonemi do czerwoności, chodził po

uliczkach, budzi śpiących mieszkańców pukaniem do okien, szerząc przerażenie i panikę. Wiele osób rzekomo nawet na własne oczy „stracha” widziało. W miasteczku zawiązał się specjalny komitet, który postawił sobie za zadanie zlikwidowanie „straszyla”. Od kilku dni całymi nocami pełni straż oddział mieszkańców miasteczka z siekierami, latarkami, w towarzystwie psów policyjnych, przegotowując się do schwytania „straszyla”.

Oczywiście miasteczko ośmieszło się zupełnie tym strachem, niewątpliwie bowiem jest on produktem imaginacji, albo zbiorowej sugestii naiwnych, bezkrytycznych mieszkańców miasteczka.

(X) **List Darwina w Saratowie.** W archiwum Instytutu Rolniczego w Saratowie odnaleziono nieznanymi dotychczas list Darwina z lutego 1878 r., w którym dziękuje on za przesłane mu próbki siewnicy do badań laboratoryjnych. List Darwina zredagowany jest w języku francuskim.

oko za oko.

Żona: — Stajesz się z każdym dniem złośliwszą!

Maż: — Ja mogę jeszcze, ale ty już nie!

Mądry kmolok.

Budowa nowej linii kolejowej. Inżynier zgłasza się do właściciela wiejskiej zagrody:

— Gospodarzu, według naszego planu, tor kolejowy będzie akurat przez waszą chałupę.

— Ale, niema głupich, — odpowiada rezolutny chłopek — za każdym razem, jak będzie kolej jechała, otwieraj jej drzwi!

### CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

SOBOTA, 19 STYCZNIA.

6:45 Audycja poranna. 12:10 Koncert orkiestry Karasińskiego i Katuszka. 13:00 Dziennik południowy. 13:05 Muzyka z płyt. 15:35 Przegląd tygodnia. 15:45 Najnowsze nagrania na płytach. 16:30 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko dla dzieci „Wesele Małgorzatki”. 17:00 Koncert zespołu A. Hermana (z Krakowa). 17:50 „Rośliny pokojowe w zimie” — wygłosi p. Zofia Więckowska. 18:00 Przegląd prasy rolniczej krajowej i zagranicznej. 18:45 Recital skrzypcowy Z. Freuermana (trans. z Krakowa). 18:45 „Jak powstaje piękna książka” — reportaż J. Stepowskiego. 19:00 Polskie pieśni ludowe w wyk. A. Sziemickiej. 19:20 „Suwałki” wygłosi dr. M. Stepowski. 19:30 Muzyka z płyt. 19:50 Wiadomości sportowe. 20:00 Muzyczna mozaika karnawałowa. 20:45 Dziennik wieczorny. 20:55 Jak pracujemy w Polsce. 21:00 Koncert wieczorny. 21:45 „Przebieg nowemu oświełeni” — szkic literacki — wygłosi prof. Z. Szwedkowski. 22:00 Koncert reklamowy. 22:15 Muzyka taneczna z Janczingu „Polonia”. — Orkiestra Englera. 23:05 Łoża Szyderców. 23:35 Muzyka taneczna z płyt. 24:00 — Muzyka taneczna z restauracji „Wielka Gastronomia”.

WOJCIECH KUJAWA.

## Czarodziejski korzeń

POWIEŚĆ.

— Zapomniałam ci powiedzieć, stryżku, że podczas twojej nieobecności dziś z rana był u nas Kaharadze na pożegnaniu. Wyjeżdża do Ameryki. Spytaliśmy go, dlaczego tak dziwnie zachowywał się po zabójstwie Glebowa. Objął mi, że po pierwsze był odurzony narkotykami od papierosa Kopfa, a po drugie dreczyły go wyrzuty sumienia. Wymawiał sobie bezustannie, że towarzyszył Glebowi w wyprawie do Błękitnego Bażanta i że był zawsze w stosunku do niego nieprzychylnie usposobiony. Przecież zawiądywał Glebowi, że chunchutzy nie bili go bambusowym kijem.

— A jakże się z nim rozstałaś?

— W doskonałej komitywie. Obiecał pisać do mnie.

— Dobry człowiek, ale zanadto w gorącej wodzie kąpany — roześmiał się Rajewski. — Wiesz, że jak wyszliśmy z sądu, opowiadał mi, iż niejasne podziwienia powstały w jego głowie wtedy, gdy zajął do zbiorów Kopfa. Było to w górach. Zauważył, że pudełka, w których przechowywał swoje trawki, miały podwójne dna. Widocznie w tych pudełkach skrył on zrabowane od Kosojki pieniądze.

— Glebow zawsze się dziwił, że Kopf nigdy nie chciał z nim rozmawiać poważnie o życiu roślin.

— I powiedział mi, Irenko, że my tyle czasu, byliśmy w towarzystwie tego lotra, zbył i oszusta i nikt się o tem nie domyślał.

— Dzię się, że on odrazu nie zwiął po przybyciu do Charbina — rzekła Irena.

— A jaki miał tupet i jaką odwagę, że występował w sadzie!

— To bezczelny, a udawał takiego żentelmana.

— Widocznie nie przypuszczał, że Ko się żyje i że jego sprawki się wykryją. Jestem pewny, Irenko, że miał on zamiar jechać z nami do Europy i przy sposobności obrać nas do nitki.

— A dlaczego on chciał ułatwić Horskemu ucieczkę?

— To takie proste. Gdyby Horski uciekł, tem samem potwierdziłby, że jest winien, a to złoczyńcy było na rękę. Po żegnaniu ci jednak, dziecinko. Wstąpię do zarządu firmy. Wrócę za godzinę na podwieczorek.

Irena skinęła głową stryjowi i pośpie szła do domu.

Mieszkał w najładniejszej części Charbina, w Nowem Mieście. Otworzył drzwi jej Wań i oznajmił, że czeka na nią jakiś pan.

— Pewno dziennikarz — pomyślała Irena z niezadowolaniem.

Dziennikarze nadchodzili ją ciągle, nie dając spokoju. Poprawiła włosy przed lustrem, minęła dwa pokoje i zatrzymała się na progu salonu.

Na spotkanie jej podniósł się wysoki młody mężczyzna, starannie ogolony, w eleganckim modnym ubraniu, które leżało na nim bez zarzutu.

Sklonił się jej w milczeniu. Postać jego była wykintna i wytworna.

— Czem mogę panu służyć? — zapytała Irena.

Szare duże oczy gościa społyły na niej wymownie. W uśmiechu błysnął swemi oślepiając białymi zębami.

Irene ogarnęło zdumienie.

Stali, patrząc na siebie.

— Pani mnie nie poznaje? — usłyszała naraz przepiękny niski głos o cudnym melodijnym brzmieniu, głos, który mogłaby rozpoznać wśród tysięcy innych.

Podniosła na niego olśnione oczy.

— To pan, pan, Błękitny Bażanie!

— Tak jest, księżniczko!

— Jakże pan się zmienił?

— Tylko powierzchownie, bo w sercu zostałem ten sam, księżniczko.

Irena patrzyła na niego zdziwiona, milcząca. Czula, że jej twarz pokrywa gorący rumieniec.

Ujął jej ręce i zajął głęboko w oczy. — Księżniczko! W dzikich górach znaleźliśmy razem dzień-szeng. Czy wie rzysz, że w naszej ojczyźnie znajdziemy razem wspólne szczęście?

— Wierzę głęboko, mój rycerzu, Błękitny Bażanie.

W progu stanął inżynier Rajewski.

ZAKONCZENIE.

Na przystani w Szanghaju panował ogromny gwar. Wielki parowiec angielski „The great sea” miał za chwilę wypłynąć na morze.

Kończono pośpieszenie ładowanie towarów. Pasażerowie żegnali się z odprawiającymi.

Na pokładzie okrętu wśród innych pasażerów znajdował się inżynier Rajewski z Ireną.

Młoda dziewczyna była bardzo niespokojna. Spoglądała bezustannie na mostek, po którym podróżni wchodzili na statek.

— Stryju, on nie zdąży, napewno nie zdąży — powtarzała gorączkowo.

Pan Rajewski odpowiedział z uśmiechem:

— Nic wielkiego. Pojedziemy sami.

Naraz z ust dziewczyny wyrwał się radosny okrzyk:

— Jest, jest, O, tam, stryżku. Teraz wchodzi na pokład.

Inżynier Rajewski rozpoznał wśród podróżnych wysoką elegancką postać Horskiego.

Rozglądał się wokoło. Irena dała mu znak ręką.

Dojrzał ją, zdjął kapelusze i przesłał im swe pozdrowienie.

— Czy już uspokoiłaś się, Irenko?

Młoda dziewczyna zarumieniła się i kiwnęła głową zamiast odpowiedzi.

— Witam państwa — rzekł Horski, zbliżając się do nich.

— Późno pan przybywa — rzekł inżynier Rajewski.

— Byłam pewna, że pan nie zdąży i... — I co? — zapytał Horski, całując dłoń Ireny.

— No i pojedziemy bez pana.

— W takim razie na skrzydłach wiatru musiałbym udać się w pogoń. Prawda, Li-Fań?

Irena dopiero co spostrzegła chińczyka, stojącego za Horskim.

— To Li-Fań jedzie z nami?

— Trudno byłoby nam się rozstać — odpowiedział Horski i rzekł kilka słów po chińsku do Li-Fania.

Twarz chińczyka rozpromieniła się szerokim uśmiechem.

Rzeczył się głos syreny. To parowiec przesyłał pożegnanie ziemi i oznajmił, że wyrusza w podróż...

Odjeżdżający w milczeniu patrzyli na znikające brzegi Krainy Kwiecistego Srodka.

Pan Rajewski spoglądał na ziemię, którą opuszczał na zawsze. Był wzruszony. Wszak w kraju tym przeżył smat życia. Jednak jakieś inne radosne uczucie, bardziej wzruszające i bardziej głęboko napelniało jego serce. On, tułacz po obcych kątach, wraca wreszcie do swego kraju, do ojczyzny, której imię tak często szeptał z głęboką czcią, gdy nostalgia go nawiedzała...

...A gdy na morzu zapadła noc, na niebie zabłyśły gwiazdy i wypłynął wielki srebrny księżyc, Horski zapukał do kabiny Ireny. Oboje wyszli na pokład.

W powietrzu panowała cisza, tylko szmerły fale.

Horski objął Irenę i przytulił do siebie.

— Czeka nas nowe życie. Jakże czuję się szczęśliwym, że wracam do Polski nie sam, lecz z cudownym kwiatem, jakim ty jesteś, Ireno.

Uniosła ku niemu swą twarz, oświetloną blaskiem księżycy.

— Kocham cię, mój Błękitny Bażanie! — wyszeptala wzruszona, patrząc w jego oczy. Nelne głębokiej miłości.

KONIEC.